

WTOREK

19|04|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

BEZ GORSETU

NIERUCHOMOŚCI



ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 || NAKŁAD 3 054 NR 75 (20 777)



KIEDY W ELBLĄGU POWSTANIE NOWA ELEKTROCIĘPŁOWNIA? \6

AKADEMIA: SZANSA
CZY ZAGROŻENIE? \3



ZAGINIONE TRZY MARIE
WRÓCIŁY DO OLSZTYNA \5



ZACZAROWANA KUŹNIA
RAFAŁA PLISZKI \7



SPORT
CODZIENNE \22-24

ISSN 0137-9127



9 1770137 191215



16



NIEMCY W ROZKROKU

Bestialstwo rosyjskich żołnierzy sprawia, że rośnie presja na Niemcy w kwestii radykalnego odcięcia się od Rosji i militarnego wsparcia Ukrainy. Kanclerz Olaf Scholz zapowiedział przekazanie 2 mld euro na sprzęt wojskowy dla Ukrainy.

PARTIA PRZYJACIÓŁ PUTINA

Większość niemieckiego społeczeństwa (55 proc.) opowiada się za dostarczaniem Ukrainie ciężkiego sprzętu wojskowego. 33 proc. jest przeciwnego zdania. To wyniki sondażu przeprowadzonego dla stacji RTL i NTV, które pokazują, że niemieckie elity rządzące mają zielone światło od Niemców w sprawie militarnego wspierania Ukrainy.

– Z sondaży wynika, że 60 proc., jeżeli już nie więcej Niemców, jest za dostarczaniem ciężkiej broni ofensywnej Ukrainie – mówi prof. Bogdan Musiał, historyk mieszkający w Niemczech w wywiadzie udzielonym portalowi wPolityce.pl. Profesor zwraca jednocześnie uwagę na fakt, iż niemiecka klasa polityczna w większości utożsamia się ze społecznymi oczekiwaniami. – Z drugiej strony jest rząd, i tam FDP raczej

jest za pomocą, są też dwa ważne resorty zajęte przez Zielonych, którzy są zdecydowanie za sankcjami na Rosję i za pomocą dla Ukrainy, o czym mówili jeszcze przed wyborami. Minister gospodarki pan Habeck już w 2021 roku przed samymi wyborami powiedział, że Niemcy powinni dostarczać broń Ukrainie. Minister spraw zagranicznych pani Baerbock też jest za tym, aby przekazywać Ukrainie broń – podkreśla historyk. Problemem, zdaniem profesora, jest stanowisko SPD, która we wrześniu 2021 roku wygrała wybory do Bundestagu. – Wkoalicji rządzącej jest jednak także SPD, która ma kanclerza. Ta partia jest zinfiltrowana przez przyjaciół Putina – mówi prof. Bogdan Musiał.

2 MILIARDY EURO

Nawet jeżeli w SPD prorosyjskie, a tym samym proputinowskie nastroje

nie stanowią marginesu, to Olaf Scholz nie funkcjonuje w próżni i z pewnością zdaje sobie sprawę z faktu, iż oczekuje się od niego wyrazistszego stanowiska w sprawie Ukrainy. Wyrazem tego jest chęć przekazania Ukrainie dodatkowych 2 mld euro na sprzęt wojskowy. Jak podaje agencja Reutersa, powołując się na źródło rządowe, 400 mln z powyższej kwoty ma trafić na konto Europejskiego Funduszu na rzecz Pokoju, który m.in. kupuje broń dla Ukrainy. Do tego mają dojść wydatki na Bundeswehrę i dostawy do Ukrainy, a także do krajów trzecich.

15 kwietnia Robert Habeck, federalny minister gospodarki, jednoznacznie opowiedział się za zwiększeniem dostaw broni Ukrainie. – Trzeba dostarczyć więcej broni – stwierdził Habeck w ubiegły piątek. Wicekanclerz zapytany, czy Niemcy dostarczają również broń ciężką, powie-

dział: „Ludzie w Ukrainie walczą z odwagą i poświęceniem. Mamy obowiązek wesprzeć ich bronią. Jednocześnie jesteśmy odpowiedzialni za to, byśmy sami nie stali się celem. To są ramy, w których dostarczamy wszystko, co jest możliwe”. Po czym dodał, że niniejsze ramy „nie obejmują na razie dużych czołgów ani samolotów bojowych”.

ZASMUCONY PREZYDENT STEINMEIER

Na naszych zachodnich sąsiadach ciąży też presja odejścia od rosyjskich surowców. W tej sprawie niemieccy obywatele są jednak wyraźnie podzieleni, albowiem 42 proc. z nich domaga się całkowitego zrezygnowania z „putinowego” gazu (nawet jeśli miałyby to doprowadzić do powstania wąskich gardeł w dostawach i wzroście cen). Odmiennego zdania jest 48 proc. Wie o tym prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier, który

zapytany, kiedy Niemcy zrezygnują z rosyjskiego gazu i ropy, oświadczył: „Ci, którzy narzucają sankcje, nie mogą być bardziej poszkodowani niż Rosja”.

Prezydent Steinmeier, który w ubiegłym tygodniu odwiedził Warszawę podkreślił jednak, że: „Razem z europejskimi sąsiadami musimy zrobić wszystko, by zwiększyć presję gospodarczą na Rosję”.

A propos Steinmeiera, to nad jego losem „płaka” ostatnio na łamach „Focusa” znany niemiecki dziennikarz Ulrich Reitz. Zdaniem Reitza prezydent Andrzej Duda nie okazał solidarności z niemieckim politykiem, udając się z prezydentami Litwy, Łotwy i Estonii do Kijowa...

BRONI!

Zarzutów dotyczących niemieckiej wstrzemięźliwości nie przyjmuje szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, która w rozmowie z „Bild

am Sonntag” powiedziała: „Niemcy od wielu lat wspierają Ukrainę i w ciągu 48 godzin zgodziły się na wszystkie pięć zaproponowanych przez nas pakietów sankcji”. Von der Leyen zaapelowała także do wszystkich państw Unii Europejskiej, by nie zwlekały z dostarczaniem broni Ukrainie. – Tylko wtedy będzie mogła przetrwać w ciężkiej walce obronnej z Rosją. Ukraina musi otrzymać to, czego potrzebuje do obrony i co jest w stanie obsługiwać. Nie można tutaj stosować różniczenia na broń ciężką i lekką – powiedziała szefowa Komisji Europejskiej.

Wracając do przywołanego wcześniej sondażu, to 84 proc. Niemców uważa, że Zachód powinien starać się utrzymywać kontakty z Rosją. Jedynie 13 proc. wychodzi z założenia, że nie należy utrzymywać kontaktów z Rosją, dopóki ta kontuuje inwazję.

MICHAŁ PODLAK

OD ROSYJSKICH KUL I BOMB ZGINĘŁO W UKRAINIE 202 DZIECI, PRAWIE 400 ZOSTAŁO RANNYCH. NA ZDJĘCIACH DZIECI ZE SZPITALA W ZAPOROŻU.



WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska
Igor Hrywna
Artur Dryhynicz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 83

GAZETAOLSZTYSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



AKADEMIA: SZANSA CZY ZAGROŻENIE?

Czy Uniwersytet Warmińsko-Mazurski straci medycynę? Tego obawia się część posłów z opozycji z Warmii i Mazur, w tym prof. Wojciech Maksymowicz, który współtworzył Wydział Nauk Medycznych na UWM. Posłowie PiS uspokajają, że do tego nie dojdzie.



**ANDRZEJ
MIELNICKI**
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

W Sejmie jest projekt ustawy o Akademii Kopernikańskiej, który wniósł prezydent Andrzej Duda. Powstał przy współpracy z Ministerstwem Edukacji i Nauki i wzbudza ogromne kontrowersje.

Projekt zakłada powstanie Akademii Kopernikańskiej, który funkcjonowałaby niezależnie od Polskiej Akademii Nauk czy Narodowego Centrum Nauki. Akademia Kopernikańska ma promować naukę, przyznawać granty i stypendia i prowadzić uczelnię wyższą — Szkołę Główną Mikołaja Kopernika. Uczelnia ma mieć pięć kolegiów w pięciu miastach: w Toruniu — astronomia, Olsztynie — medycyna, Krakowie — filozofia i teologia, Warszawie — ekonomia i zarządzanie oraz w Lublinie — nauki prawne.

Gdyby projekt wszedł w życie, nagle w Olsztynie mielibyśmy dwa ośrodki kształcące lekarzy. Aż wierzyć się nie chce, pamiętając jak długo były torpedowane plany utworzenia wydziału lekarskiego na olsztyńskiej uczelni. Obecnie Collegium Medicum UWM jest chlubą olsztyńskiego uniwersytetu, ale też regionu, bo wszyscy wiemy, jak bardzo potrzebujemy lekarzy i pielęgniarek.

— Był to eksperyment na skalę kraju, nie wszyscy byli zachwyceni, bo było to coś nowego — przypomniał w miniony czwartek na konferencji prasowej prof. Wojciech Maksymowicz, który współtworzył Wydział Nauk Medycznych na UWM. — Po latach udało się zgromadzić odpowiednią kadrę, kilkuset pracowników, stworzyć bazę dydaktyczną. Dziś uniwersytet dysponuje majątkiem związanym z kształceniem medycznym na poziomie kilkuset milionów złotych.



— Bez konsultacji, bez poszanowania autonomii uczelni tworzy się koncepcję utworzenia nowej szkoły medycznej — mówi Wojciech Maksymowicz, który współtworzył Wydział Nauk Medycznych na UWM. W konferencji wzięli udział: Sylwia Jaskulska, członek zarządu województwa, poseł KO Janusz Cichoń, poseł Porozumienia Michał Wypij

PROJEKT BEZ KONSULTACJI

Wydawało się, że nie jest w stanie zakłócić dalszego kształcenia medycznego na uniwersytecie, ale pojawił się projekt ustawy o Akademii Kopernikańskiej i Szkole Głównej z pięcioma kolegiatami rozsianymi po całym kraju. Jedno z tych kolegiów — Kolegium Nauk Medycznych miało powstać w Olsztynie.

— Bez konsultacji, bez poszanowania autonomii uczelni tworzy się koncepcję utworzenia nowej szkoły medycznej — dodał prof. Maksymowicz. — Skoro w Olsztynie, niezbyt wielkim mieście, nie ma miejsca na drugą szkołę, żeby w pełni zabezpieczyć miejsca praktycznego kształcenia w olsztyńskich szpitalach i w tym momencie tworzy się koncepcję, że tu właśnie ma powstać kolegium medyczne nowej szkoły Akademii Kopernikańskiej, to pojawia się tylko jedna alternatywa — zabrać to, co już jest, to co jest dobre. Nie zgadzamy się na to, żeby zdobyć uniwersytetu, stały się przedmiotem ewentualnej grabieży, żeby pomyśleć watazków politycznych — bez głębszej analizy — były przekładane na

niebezpieczne realia legislacyjne. Bo to w tej chwili już się dzieje.

Posłowie nie zgodzili się bowiem na odrzucenie projektu ustawy o Akademii Kopernikańskiej w pierwszym czytaniu i skierowali go do komisji edukacji, nauki i młodzieży. Za odrzuceniem projektu w pierwszym czytaniu było 188 posłów, 246 było przeciw, a siedmiu wstrzymało się od głosu.

Sylwia Jaskulska, członek zarządu województwa, która była obecna na konferencji, zapewniła że zarząd województwa będzie wspierał Wydział Lekarski na UWM. Podkreśliła, że dziś, na 15-lecie tego nowego kierunku, który wymaga wsparcia, funduje się obawy i lęki.

— Mamy potrzeby, by mieć lekarzy na Warmii i Mazurach, a nie likwidowanie czegoś, co zostało stworzone takim wielkim zaangażowaniem ludzi — podkreśliła.

Obecny na konferencji poseł KO Janusz Cichoń stwierdził, że PiS od paru lat próbuje podporządkować sobie polską naukę. A ośrodkiem, który wyraźnie stawia PiS-owi opór, jest PAN.

— Stąd pomysł na Akademię Kopernikańską — podkreślił poseł, do-

dając: — To jest próba zawłaszczenia określonych środków i dyscyplin naukowych na własny użytek, marginalizowanie tych, których stać na niezależność w polskiej nauce. Wygląda na to, że ofiarą tego niecnego zamysłu stanie się też nasz uniwersytet, bo trudno sobie wyobrazić powstanie od podstaw nowego kolegium medycznego. To musiałoby wiązać się z przejęciem od UWM Collegium Medicum, co byłoby gigantyczną stratą dla uniwersytetu, dla jego rozwoju.

Poseł Porozumienia Michał Wypij, który też uczestniczył w konferencji, przypomniał, że pierwszy roczników lekarzy wykształconych w Olsztynie nazywany był kosmonautami.

— Ponieważ niektóre osoby kojarzone z naszym regionem publicznie powiedziały, że prędzej wykształcimy w Olsztynie w kosmonautów niż dobrych lekarzy — mówił poseł Wypij. — Zaangażowanie, determinacja sprawiły, że byliśmy w stanie jako środowisko naukowe kształcić lekarzy najlepiej Polsce, o czym świadczyły egzaminy końcowe. I ktoś dzisiaj próbuje tę pracę zepsuć.

REKTORZY PROSZĄ PREZYDENTA

Jak na te obawy, że UWM może stracić wydział medyczny, zareagowały władze uniwersytetu? Jak poinformował nas Łukasz Staniszewski, rzecznik prasowy UWM, stanowisko uniwersytetu w sprawie projektu ustawy o Akademii Kopernikańskiej jest zbieżne ze stanowiskiem Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, w którym zwraca się z prośbą do prezydenta Andrzeja Dudy o wycofanie projektu i wstrzymanie dotychczasowych prac.

W stanowisku rektorów czytamy m.in.: „Przedłożony projekt wywołuje poważne kontrowersje merytoryczne w środowisku akademickim, jest źródłem wielu negatywnych emocji i obaw wśród polskich uczonych. Sposób tworzenia, funkcjonowania i finansowania, a także celowość powołania Akademii jest dla większości środowiska niezrozumiały. Niejasne są przyczyny włączenia do jej struktury zaledwie części obszarów badawczych, z pominięciem innych, niezwykle ważnych dla rozwoju nauki i gospodarki naszego kraju. Sytuacja ta, w połączeniu z brakiem szerszej, środowiskowej dyskusji nad projektem,

wywołuje różne spekulacje. Istotne zastrzeżenia przedstawiła także Polska Akademia Umiejętności. Istnieje zatem bardzo realne niebezpieczeństwo, iż projektowana ustawa stanie się źródłem rozłamu środowiska naukowego.”

Rektorzy dodają, że ich niepokój potęguje fakt, że projekt pojawia się w szczególnie niespokojnym czasie, gdy sytuacja gospodarcza jest trudna ze względu na rosnącą inflację, ceny paliw i energii oraz trwający kryzys humanitarny związany z wojną w Ukrainie oraz planowane bardzo wysokie koszty działań pomocowych.

Owycofanie projektu dotyczącego Akademii Kopernikańskiej i o wstrzymanie dalszych prac nad nim zapelowały do prezydenta Andrzeja Dudy także Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Polska Akademia Nauk.

PIS: CZEKAMY NA ROZWÓJ SYTUACJI

Szkoła Główna z pięcioma kolegiatami rozsianymi po całym kraju miałyby ruszyć już od marca przyszłego roku. Czy dwa kolegia medyczne w niespełna 200-tysięcznym mieście, to czasem nie są jak dwa grzyby w barszczu? Posłowie PiS uspokajają.

— Poczekamy na to, jak to się rozwinie — mówi Jerzy Małecki, poseł PiS. — Jednak to nie jest zagrożenie dla UWM, ale szansa na to, żeby Olsztyn stał się jeszcze lepszym, większym ośrodkiem akademickim. Nie jest tu celem zamykanie jakiegokolwiek uczelni po to, żeby powstała inna, przecież kolegia mogą ze sobą współpracować. Chcemy kształcić więcej lekarzy, bo brakuje ich nam.

Poseł PiS Iwona Arent zapewnia, że olsztyński uniwersytet nie straci Collegium Medicum.

— To, że w Olsztynie ma być Akademia Kopernikańska, kolegium medyczne, to powód do dumy, to jest docenienie naszego regionu — uważa posłanka PiS. — Tu nikt w Olsztynie nie będzie pokrzywdzony, absolutnie.

AKTOR ZAWIÓZŁ DARY DO ODESSY

Do niektórych miejscowości nie dociera nawet pomoc humanitarna, bo są okupowane przez Rosjan. Wiozłem kobietę, która przez 3 dni uciekała przez pola — mówi Grzegorz Gromek, aktor Teatru Nowego w Olsztynie, który zawiózł do Ukrainy 4,5 tony darów.



LIDIA
WIECZOREK
l.wieczorek@
gazetaolsztyńska.pl

Kiedy byłem w drodze do Odessy, miasto zostało zamknięte. Nawet gdyby mnie wpuścili, to istniało niewielkie prawdopodobieństwo, że udałoby mi się wyjechać. Musiałem więc się zastanowić, co zrobić z taką ilością towaru. Dzięki nawiązanym znajomościom zawiozłem artykuły do magazynu w Winnicy. Stamtąd zorganizowano transport do Centrum Humanitarnego w Odessie — mówi Grzegorz Gromek, aktor Teatru Nowego w Olsztynie. — Na szczęście w tym mieście sytuacja nie jest taka zła. Dzięki dobrej obronie przeciwlotniczej wypuszczane rakiety są strącane. Natomiast na wschodzie jest koszmarnie. Im bliżej wschodniej granicy, tym gorzej... Do niektórych miejscowości nawet nie dociera pomoc humanitarna, bo są okupowane przez Rosjan. Wcześniej wiozłem jedną kobietę stamtąd, która przez trzy dni uciekała przez pola. Drogi są albo zniszczone, albo zablokowane przez siły rosyjskie, więc jazda nimi jest ryzykowna.

W Odessie przebywa wiele osób, które uciekły ze wschodniej części Ukrainy, objętej ciężkimi

działaniami wojennymi. Centrum Pomocy Humanitarnej w tym mieście stało się punktem zbiórki artykułów, które następnie są przewożone do okolicznych i mniejszych miejscowości. To właśnie w małych miasteczkach jest najgorsza sytuacja, ponieważ nie dociera tam pomoc humanitarna.

Olsztyński aktor od czasu wybuchu wojny bierze udział w organizacji zbiórek i transportu artykułów do różnych miast w Ukrainie, a wracając do Polski, zabiera ze sobą uchodźców. Teraz Grzegorz Gromek spędził w Ukrainie prawie tydzień. Zależało mu, by maksymalnie wykorzystać spędzony tam czas: — Im więcej przebywamy u naszych sąsiadów, tym więcej poznajemy ludzi. W ten sposób tworzą się siatki wolontariuszy i organizacji pozarządowych, zwiększające nasze możliwości i pomagające w działaniu — tłumaczy aktor, który zabrał do Polski dwie pasażerki oraz przewiózł ok. 4,5 tys. ukraińskich książek dla dzieci uczących się w olsztyńskich szkołach.

Grzegorz Gromek podkreśla, że pomaganie ludziom dotkniętym działaniami wojennymi nie musi sprowadzać się do wyjazdów do Ukrainy — nasza pomoc jest potrzebna również w Polsce: — Musimy zadbać o osoby, które do nas przyjechały. Przecież



Fot. archiwum prywatne

Dary z Olsztyna dotarły do Ukrainy

wiele z nich nigdy wcześniej nie było za granicą — tłumaczy.

I dodaje: — Sytuacja jest napięta, wciążym działaniu łatwo jest zapomnieć o tym, że mamy swoje życie, rodziny. Na szczęście mam pełne wsparcie rodziny, lecz teraz muszę spędzić trochę czasu ze swoimi dziećmi.

Pobyt w Ukrainie uświadamia polskim wolontariuszom, w jakim dostatku żyją na co dzień. Polacy nieustannie porównują się z Zachodem, ciągle chcą więcej i więcej: — Często zapominamy, że jesteśmy obrzydliwie bogaci i bez przerwy narzekamy. Nie widzimy naszego dobrobytu i nie myślimy o tym, że naprawdę potrzebujemy się za naszymi granicami — tłumaczy Grzegorz Gromek.

Sytuacja w Ukrainie jest dla mieszkańców Polski ważną lekcją, ponieważ

uświadamia im sytuację krajów z byłego bloku sowieckiego. Wielu Polaków nie rozumie, dlaczego cały Wschód jest rosyjskojęzyczny. Nie są świadomi ogromu wpływów rosyjskiej kultury i języka na kraje wcześniej należące do ZSRR. Ich tożsamość narodowa przez dziesięciolecia była umniejszana i niszczone.

— Część obywateli Ukrainy nie zna swojego rodzimego języka, posługuje się rosyjskim lub surżykiem (odmiana języka ukraińskiego z wpływami języka rosyjskiego — red.). Ta wojna pokazuje nam ogrom zmian zaszłych w Polsce od roku 1989, kiedy to udało nam się odciąć od Rosji — dodaje aktor. — Wielu z nas żyje w bańce ochronnej. Oglądamy wojnę z wygodnej kanapy, po obejrzeniu tragicznych wiadomości zmieniamy kanał w telewizorze i wra-

camy do codzienności. Jest to spowodowane m.in. pauperyzacją kultury, która powoduje, że wartość ma dla nas wyłącznie to, co znajduje się blisko nas. Dlatego trzeba głośno mówić o tej sytuacji, pokazywać zdjęcia i nagrania. Musimy mieć świadomość, że to są nasi bliscy sąsiedzi.

Tragiczne wydarzenia wojenne zmieniają świadomość społeczną zarówno Polaków, jak i Ukraińców. Oba narody uczą się współpracy i bezinteresownego wsparcia. Wielkim zaskoczeniem dla naszych sąsiadów była pomoc, za którą nie muszą się odwdzięczać. Jest to spowodowane tym, że w Ukrainie wolontariat do tej pory nie był rozpoznany: — Do dziś wielu uchodźców proponuje nam pieniądze za przewóz. Dziwią się, że oferujemy im pomoc za darmo. Za każdym razem tłumaczymy im, że jest to bezpłatna pomoc humanitarna. Często nie potrafią zrozumieć tego mechanizmu. Mówili, że u nich nie ma nic za darmo i pewnie zaraz będziemy coś chcieli od nich. Nie ukrywajmy, że wiele osób wykorzystuje sytuację wojenną i robi interesy. Jeszcze mogą zrozumieć, że ktoś chciałby rekompensatę za paliwo, ale zarabiać na przewozie uchodźców? To już mi się w głowie nie mieści. Niektórzy oklejają auta czerwonymi krzyżami i pobierają opłatę za



Fot. archiwum prywatne

Aktor Grzegorz Gromek

transport... — mówi Grzegorz Gromek.

Wiele osób przyjeżdżających do Polski szybko decyduje się na powrót do wschodniej Ukrainy. Niektórzy, gdy zabezpieczyli swoje dzieci, rodziców czy dziadków, od razu wracają do domu. Są wdzięczni za naszą pomoc, lecz mają świadomość, że w Polsce nigdy nie poczną się jak u siebie. Ukraińcy chcą walczyć za swój kraj, a nie czekać, aż sytuacja sama się rozwiąże: — Wiedzą, że tam faktycznie mogą coś zrobić. Później to oni oferują pomoc wolontariuszom przebywającym w Ukrainie, zapraszają na obiad i zapewniają nocleg — odpowiada aktor.

Grzegorz Gromek podkreśla również konieczność współpracy między samorządami a organizacjami pozarządowymi. NGO od wybuchu wojny nieustannie działają i zrzeszają ludzi, więc posiadają już zorganizowaną siatkę kontaktów. Gdyby samorządy i organizacje pozarządowe połączyły siły, efekty udzielanej pomocy byłyby jeszcze lepsze.

KONSERWATOR CZEKA NA WNIOSEK W SPRAWIE DRZWI

Pan Ryszard chciałby, by w jego mieszkaniu ponownie zamontowano, zamurwane kiedyś drzwi. Co na to konserwator zabytków? Wracamy do tematu.

Przypomnijmy. Ryszard Dawidzinek do kamienicy przy ul. Mochnackiego w Olsztynie wprowadził się ponad czterdzieści lat temu. Zamieszkał w kawalerce z żoną i córką, a gdy udało mu się połączyć ją z innym mieszkaniem, jedna ze ścian została zburzona, mieszkanie się powiększyło. Jednocześnie zamurowano drzwi od podwórza, wstawiając tam okno. Dziś

te drzwi są bardzo potrzebne panu Ryszardowi, który ciężko zachorował i chciałby mieć wyjście od podwórza. — Teraz, gdyby tata chciał pójść na podwórze o własnych siłach przez istniejące drzwi, zajęłoby mu to pół godziny — dodaje Iwona Gniazdowska. — Chodzi o kulach i jest bardzo słaby.

Pan Ryszard marzy o przywróceniu dawnych drzwi. A moment jest do-

bry, bo kamienica jest remontowana. To zabytek, a remont finansowany jest ze środków unijnych, więc pan Ryszard zwrócił się z prośbą do Zakładu Lokalnego i Budynków Komunalnych. Szef ZLiBK Zbigniew Karpowicz tłumaczy, że za remont odpowiada konserwator zabytków. Dlatego pytamy go, czy można zamontować drzwi.

— Pierwszym krokiem powinien być wniosek o wy-

danie pozwolenia — odpowiada Łukasz Szymański, gł. specjalista ochrony zabytków Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie. — W analizowanej sprawie wniosek taki wpłynął latem zeszłego roku, jednakże nie był kompletny pod względem formalnym i wnioskodawca został wezwany do uzupełnienia. Nie zareagował jednak na wezwanie i wniosek, zgodnie z przepisami

prawa, pozostał bez rozpatrzenia. Zatem po złożeniu kompletnego wniosku, przedstawiającego m. in. zakres i sposób wykonania planowanych działań, organ konserwatorski zajmie stanowisko.

Jak się dowiadujemy, wniosek złożyli państwo Dawidzinek. Dlaczego więc nie dostarczyli wymaganych dokumentów?

— To prawda, złożyliśmy wniosek, ale nie

otrzymaliśmy żadnego pisma, w którym proszono nas o skompletowanie wymaganych dokumentów — odpowiada Iwona Gniazdowska, córka pana Ryszarda. — Po złożeniu wniosku czekaliśmy bardzo długo — bo ze dwa miesiące — na odpowiedź. W końcu przyszła: odmowna. Ale jeśli sprawa jeszcze nie jest zamknięta, złożymy wniosek raz jeszcze. Bardzo nam zależy. **AB**

KONIEC TUŁACZKI TRZECH MARII

Do Olsztyna wróciła skradziona 32 lata temu XVI-wieczna ikona „Trzy Marie u grobu”, którą pracownicy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego odnaleźli w Niemczech. W Wielki Piątek odbyło się oficjalne przekazanie dzieła Muzeum Warmii i Mazur.

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie w 1990 roku miało blisko 250 ikon. Sto z nich, pochodzących z XVI-XIX wieku, można było oglądać na wystawie, którą zamknięto 3 grudnia 1990 roku. Cztery dni później, gdy olsztyńskie muzeum odwiedził specjalista od ikon z Petersburga okazało się, że brakuje 29 najstarszych, a zarazem najcenniejszych ikon ze szkoły moskiewskiej i nowogrodzkiej. Straty oszacowano na 912 milionów ówczesnych złotych.

ZNALEZŁA SIĘ W KATALOGU

Podczas śledztwa umorzonego już w 1991 roku, nie udało się ustalić sprawców. Zrekonstruowano jedynie sposób włamania, który polegał na dziesięciometrowej wspinaczce po murach zamkowych. Po włamywaczach, podobnie jak po ikonach, ślad zaginął.

Jednym ze skradzionych dzieł była wykonana w technice tempery jajecznej na desce ikona „Trzy Marie u grobu” (datowana na XVI wiek). Trzy dekady po zuchwałej kradzieży pracownik Wydziału ds. Restytucji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Mariusz Wiśniewski – przeglądając katalog zakończonych aukcji w Düsseldorfie odkrył, że na liście znajduje się ta ikona. Olsztyńskie muzeum na podstawie dokumentów i materiału fotograficznego potwierdziło jej tożsamość.



Ikona przedstawiająca Michała Archanioła



Gospodarze i goście uroczystości w Muzeum Warmii i Mazur



MUZEUM WARMII I MAZUR ZAPLANOWAŁO NA 12 MAJA SPOTKANIE Z UDZIAŁEM SPECJALISTÓW Z MUZEUM IKON W SUPRAŚLU, PODCZAS KTÓREGO BĘDZIE MOŻNA OBEJRZEĆ ODZYSKANE DZIEŁA.

Proces ściągnięcia obrazu do Polski był możliwy dzięki specjalnej dyrektywie Parlamentu i Rady Europejskiej (pozwała ona na zwrot zabytków skradzionych i nielegalnie przemieszczonych z terytorium państwa członkowskiego). W tym celu wykorzystano system informacji o rynku wewnętrznym Unii Europejskiej, tzw. IMI. Strona

niemiecka potwierdziła chęć współpracy, a dom aukcyjny w Düsseldorfie wyraził gotowość zwrotu dzieła sztuki.

TO BYŁA SERYJNA KRADZIEŻ

W Wielki Piątek 15 kwietnia ikona „Trzy Marie u grobu” została zaprezentowana w Muzeum Warmii i Mazur. Dyrektor Piotr Żuchowski, przypominając okoliczności kradzieży sprzed 32 lat, podkreślił, że „była to kradzież seryjna, ponieważ wówczas zginęły też ikony z olsztyńskiej świątyni prawosławnej oraz klasztoru starowierców w Wojnowie”.

— To niezwykle dzieło, którego wartość trudno oszacować – stwierdziła Dominika Kałabun z Muzeum Warmii i Mazur, która przygotowała ekspertyzę dotyczącą odnalezionej ikony. Skądinąd olsztyńscy muzealnicy zwracają uwagę na wyjątkowość „Trzech Marii u grobu”, dzieła, które nie ma swojego odpowiednika w krajowych muzeach.

Mariusz Wiśniewski pytany o odczucia po odnalezieniu ikony, nad wyraz skromnie odpowiedział, że na tym polega jego praca. – Staramy się codziennie

monitorować internet i sprawdzać nadchodzące, bieżące, ale też dawne aukcje, na których pojawiają się dobra kultury. Porównujemy je w pierwszej kolejności graficznie, a następnie merytorycznie – powiedział Gazecie Mariusz Wiśniewski.

DRUGA ZE SKRADZIONYCH IKON

Jest to już druga odnaleziona ikona ze zbioru 29 dzieł skradzionych w 1990 roku. W połowie 2020 roku jeden z pracowników Wydziału ds. Restytucji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przeglądając zbiory online ekspozycji w Recklinghausen, rozpoznał zrabowaną z olsztyńskiego zamku XVI-wieczną ikonę Michała Archanioła. W Recklinghausen zna-

lazła się ona za sprawą dr. Reinera Zerlina, który podarował ją miastu w 2019 roku. Do Polski ikona wróciła wskutek podobnej procedury jak w przypadku „Trzech Marii u grobu”. Jeżeli chodzi o proces odzyskania ikony Michała Archanioła, która w grudniu 2021 roku trafiła do Olsztyna, to pierwszy raz wykorzystano wspomniany system IMI. Na 12 maja Muzeum Warmii i Mazur zaplanowało spotkanie z udziałem specjalistów z muzeum ikon w Supraślu, podczas którego będzie można obejrzeć odzyskane dzieła.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

Mariusz Wiśniewski z Ministerstwa Kultury, który odnalazł ukradzioną ikonę w katalogu



REKLAMA

przetarg

POLREGIO S.A.

ogłasza pisemny przetarg nr POZ1f.220.69.2022

na sprzedaż nieruchomości lokalowej położonej w Olsztynie, przy placu Konstytucji 3 Maja 2A

Na nieruchomość składa się: lokal o powierzchni użytkowej 2 310,6 m² oraz udział 902/1000 w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr 1/22, obręb 159, o powierzchni 520 m².

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 4 067 000 zł netto. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 406 700 zł netto.

Oferent może złożyć tylko jedną ofertę, która powinna zawierać cenę nabycia wyższą przynajmniej o 1% od ceny wywoławczej i wynosić przynajmniej 4 107 670 zł netto.

Oferty winny być złożone w terminie do dnia 27.04.2022 r., do godz. 15.00 w Biurze Utrzymania Zasobów w Warszawie, przy ulicy Kolejowej 1, pokój 411 (kancelaria).

Kontakt w sprawie przetargu: Agnieszka Zielińska, tel. 572 083 480, e-mail: agnieszka.zielinska@polregio.pl; Ewa Kluczek, tel. 721 805 755, e-mail: ewa.kluczek@polregio.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu: <https://polregio.pl/pl/przetargi-i-ogloszenia/ogloszenia-o-sprzedazy/> oraz <https://polregio.eb2b.com.pl>.

KIEDY NOWA ELEKTROCIĘPŁOWNIA?

W lutym ubiegłego roku Elbląskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej poinformowało o zamiarze wybudowania nowej elektrociepłowni przy ul. Dojazdowej. Na jakim etapie jest obecnie inwestycja? I czy koncepcja zasilania jej gazem jest nadal aktualna?



**EWELINA
GULIŃSKA**
e.gulinska@
dziennikelblaski.pl

W Elblągu przy ulicy Dojazdowej ma powstać nowa elektrociepłownia. 17 lutego 2021 roku — przypomnijmy — w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie Andrzej Kuliński, prezes EPEC podpisał umowę na przygotowanie dokumentacji tej budowy z Krajową Agencją Poszanowania Energii.

Nowa inwestycja, jak informował wówczas wiceprezydent Janusz Nowak, to koszt rzędu 60-70 mln złotych.

— Chcemy, aby mieszkańcy mieli zapewnione bezpieczeństwo energetyczne w zakresie dostaw ciepła, a w dalszej perspektywie również w zakresie dostaw energii. Będziemy mieli źródło opalane gazem, magazyn ciepła oraz fotowoltaikę — mówił wiceprezydent.

Jak wyjaśniał Andrzej Kuliński, prezes EPEC, podpisanie umowy z KAPE to bardzo ważne wydarzenie.



Tu ma powstać nowa elektrociepłownia

ZWIĘKSZENIE POZIOMU BEZPIECZEŃSTWA

Dzięki inwestycji zwiększymy poziom bezpieczeństwa energetycznego Elbląga i to bezpieczeństwo będzie najbardziej ekologiczne w historii miasta. Współpraca z KAPE to pierwszy krok w realizacji naszej strategii na lata 2021-2025. Celem współpracy z KAPE jest postawienie w Elblągu źródła ciepła skojarzonego z produkcją energii elektrycz-

nej z magazynem ciepła i farmą fotowoltaiczną. To jest właśnie nasza wizja zielonego Elbląga. To zadanie to dla nas wielka szansa, jak i wyzwanie. Jest to duża i wymagająca inwestycja, którą rozpoczynamy w momencie, gdy rosną wymagania klientów do jakości świadczonych usług i cen. Umowa będzie obejmowała opracowanie studium wykonalności dla naszych projektów strategicznych, uzyskanie decyzji

środowiskowej oraz przygotowanie dokumentacji na pozyskanie dofinansowania — informował Andrzej Kuliński.

EPEC założył, że budowa nowej elektrociepłowni zasilanej gazem będzie ukończona w 2025 roku.

GŁÓWNYM PALIWEM MA BYĆ GAZ

Czy w obecnej sytuacji geopolitycznej i przy rosnących cenach gazu plany spółki się nie zmieniły?

— Realizujemy projekt budowy elektrociepłowni, czyli obiektu, w którym będą wytwarzane zarówno ciepło, jak i energia elektryczna zgodnie z przyjętym harmonogramem. Obecnie trwają prace związane z wykonaniem projektu budowlanego. Na ten moment nie ma zmiany w kwestii zasilania elektrociepłowni — będzie to gaz. W swoich decyzjach opieramy się o długofalową politykę państwa i UE. Ponadto na szczeblu rządowym trwają prace nad dywersyfikacją kierunków dostaw gazu — informuje EPEC.

Przedsiębiorstwo podkreśla też, że decyzja związana z budową elektrociepłowni będzie uwzględniała maksymalną korzyść dla odbiorców ciepła.

TRWA PRZYGOTOWYWANIE DOKUMENTACJI

Zapytaliśmy przedstawicieli Elbląskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej o kilka kwestii związanych z realizacją zaplanowanej inwestycji.

— Na jakim etapie jest aktualnie budowa elektrociepłowni przy ul. Dojazdowej?

— Inwestycja jest na etapie uzyskiwania wymaganych pozwoleń ad-

ministracyjnych. EPEC przygotowuje dokumentację na przeprowadzenie postępowania przetargowego i wyłonienie wykonawcy do realizacji inwestycji.

— Wcześniej informowano, że w maju będzie już gotowa dokumentacja projektowa?

— Tak, dokumentacja na początku maja zostanie przekazana spółce do weryfikacji. Finalna wersja projektu budowlanego będzie gotowa około połowy czerwca. Wersja ta będzie uwzględniała uwagi i propozycje EPEC zgłoszone podczas etapu projektu koncepcyjnego.

— Na jakim jest to obecnie etapie?

— Zaawansowanie projektu architektoniczno-budowlanego szacuje się na ok. 80-90 proc., natomiast zaawansowanie projektu technicznego, w zależności od poziomu branży, szacuje się na poziomie 50-70 proc.

— Czy została już wydana decyzja środowiskowa w sprawie tej budowy?

— Na tę chwilę EPEC czeka jeszcze na opinię Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie, która jest jednym z organów opiniujących przy wydawaniu tej decyzji.

JEDNE Z NAJWIĘKSZYCH TARGÓW OGRODNICZYCH JUŻ NIEBAWEM

Koniecznie zapiszcie sobie w kalendarzu te daty — XI Wiosenne Targi Ogrodnicze w Starym Polu zapraszają już 23 i 24 kwietnia, a was nie może tam zabraknąć.

Stare Pole to niewielka miejscowość oddalona o około 20 kilometrów od Elbląga. Właśnie tutaj od lat organizowane są jedyne w swoim rodzaju wydarzenia, cieszące się ogromną popularnością nie tylko wśród okolicznych mieszkańców. W tym roku również czeka nas cały cykl imprez — w czerwcu odbędą się XXVII Żuławskie Targi Rolne, we wrześniu XXVII Jesienne Targi Ogrodnicze, a już w dniach 23 i 24 kwietnia Stare Pole zaprasza na XI Wiosenne Targi Ogrodnicze.

W sobotę i niedzielę w godzinach 10-17 lokalni wytwórcy będą prezentować swoje produkty, a wśród nich m.in. rękodzieło, przetwory, sery, ciasta, miody, przyprawy, wędliny i pieczywo.

— Poza tym nie zabraknie oczywiście roślin: od drzewek owocowych i ozdobnych, przez różnego typu sadzonki i cebulki, po kwiaty i trawy. Przy okazji będzie można zapoznać się z ofertą firm z zakresu odnawialnych źródeł energii, budownictwa czy najnowocześniejszych systemów grzewczych oraz



posłuchać o działalności instytucji i organizacji działających na rzecz rolnictwa — informuje Adam Kopeć

z Pomorskiego Oddziału Doradztwa Rolniczego.

Podczas targów będzie można wyposażyć swój

ogród, a także nabyć niezbędne do prac ogrodowych narzędzia i sprzęt. Wiosenne targi w Starym Polu to również wystawa gołębi i drobiu ozdobnego.

— Na targi do Starego Pola przyjeżdżam od lat i jeszcze nigdy mnie nie zawiodły — mówi pani Halina. — Nie dość, że kupi się tutaj dosłownie wszystko, to można jeszcze posłuchać muzyki, spotkać znajomych i dobrze zjeść.

Podczas gdy dorośli będą robili zakupy i zapoznawali się z ofertami najciekawszych firm z Polski i okolic, jak co roku nie zabraknie

atrakcji dla dzieci — rodzice nie muszą się więc martwić, że ich podopieczni będą się nudzić.

— A kto jeszcze nie miał okazji odwiedzić Starego Pola i naszych targów, koniecznie musi wybrać się do nas w ten wyjątkowy kwietniowy weekend. Atrakcji będzie mnóstwo, a do tego szansa na zakup najwyższej jakości produktów — od roślin, dekoracji ogrodowych i rybek do oczek wodnych, przez obrazy i ręcznie wykonane ozdoby, po biżuterię i na ubraniach kończąc — zachęca pan Adam. **KK**

Zaczarowana kuźnia Rafała Pliszki

„Żeby był taki brzydki, poobijany” — niewielu rzemieślników słyszy taki tekst od klienta, a Rafał Pliszka z Lidzbarka Warmińskiego słyszał to nie raz. I nie dlatego, że mamy fatalny gust, ale kochamy stare przedmioty, więc i niektóre z tych nowych postarzamy.

Dzika Manufaktura - Zaczarowana Kuźnia Wyobraźni” powstała w 2010 roku, warsztat mieści się na obrzeżu miasta w prywatnej piwnicy. Tutaj powstają wieszaki o różnych kształtach i dekoracjach. Są zwierzęta, podkowy, które mają przynosić szczęście, klucze, ale też zwykłe gwoździe. Pomysłów jest tyle, ilu klientów, a właściwie więcej, bo Rafał Pliszka jest kreatywny. Widać to chociażby po nazwie warsztatu.

— Wiedziałem, że to będzie dzika manufaktura, a słowa zaczarowana dodałem, żeby poczuć artystyczny, poetycki klimat — tłumaczy lidzbarczanin.

Rafał skończył marketing i zarządzanie. Tak właśnie, ale od dzieciństwa miał kontakt z rękodzielnictwem.

— Już dziadek był kreatywny, swoje pomysły zapisywał w zeszycie — wspomina Rafał. — Było ich bardzo dużo, niektóre zupełnie fantastyczne. Pracował w odlewni. Tato także i w nieistniejącym już w Lidzbarku Warmińskim „Kasprzaku”. W domu miał warsztat, pracował z metalem, a ja się przyglądałem. Bardzo mnie to ciekawiło.



Rafał jest też rekonstruktorem epoki napoleońskiej



Rafał Pliszka w swojej „Zaczarowanej Kuźni”

W 2000 roku wziąłem do ręki palnik dekarski, ustawiłem cegły szamotowe i zrobiłem pierwsze wieszaki na ubrania. Tak to się zaczęło, tylko, że robiłem takie same rzeczy co inni i w pewnym momencie mi się to znudziło.

Rafał wrócił do kowalstwa po dwóch latach. Robił to, co mu sprawiało radość. Początkowo było to zwykłe hobby.

— Wtedy pojawiła się okazja skorzystania z pomocy Powiatowego Urzędu Pracy na założenie działalności — opowiada. — Po- stanowiłem otworzyć firmę. Było to w 2010 roku. Zarejestrowałem ją 13 grudnia.



Niektóre młotki mają ok. 100 lat

Teraz w „Zaczarowanej kuźni” powstają głównie „podzespoły” dla rzemieślników, np. wspomniane wieszaki w różnych kształtach dla stolarzy, czy wsporniki. W zasadzie wszystko zależy od zamawiającego, ale też swoje prace Rafał Pliszka wystawia na profilu Facebook i sprzedaje je również na Allegro.

— Kiedy zaczynałem robić wieszaki, jeszcze jako hobby, to w zasadzie takich możliwości nie było — mówi kowal. — Teraz można promować swoją pracę, spotykać w internecie ciekawych producentów. Kiedyś spodobały mi się drewniane wyroby z malowanymi domkami pewnej agencji, którą obserwowałem w interne-

cie i oni się do mnie odezwali, zamówili moje wyroby. Ucieszyłem się.

Rafał chwali swoich odbiorców, ludzi, którzy lubią ładne ręcznie robione przedmioty.

— To jest nietuzinkowy klient — tłumaczy. — On wie, że na ładną rzecz trzeba poczekać i cierpliwie czeka. Czekają także ci klienci, którzy mówią „niech będzie taki brzydki, poobijany” — śmieje się kowal.

Warsztat Rafała Pliszki nie przypomina dawnych kuźni. Na ścianach pojemniki na poszczególne elementy metalowe, niewiel-



Ołowiane żołnierzyki to marginalne hobby

kie palenisko i stojaki na narzędzia, w tym jeden cały zapelniony młotkami.

— Tak to już jest, że wychodzi ze mnie zbieractwo — mówi z uśmiechem lidzbarczanin. — Jak widzę jakieś fajne narzędzie, na przykład stary młotek, mimo że wcale go nie potrzebuję, to jednak mnie kusi żeby go kupić. Tutaj mam sporo takich co mają około stu lat.

Rafał przyznaje, że niejedno narzędzie kupił z sentymentu, a nie z potrzeby. Ale to także wynik jego zainteresowań historią, zwłaszcza regionalną. To zbieractwo powoli przeradza się w porządne muzeum, a już na pewno przedmioty zapełniłyby sporą salę wystawową.

Jednak to nie wszystko. Rafała można było spotkać w mundurze z drugiej wojny światowej, a teraz częściej bywa w uniformie wyjętym wprost z epoki napoleońskiej Wileńskiego Muszkieterskiego Pułku. Z tą grupą rekonstrukcji historycznej związał się w 2006 roku.

— I zostałem pułkowym kowalem — mówi.

Lidzbarscy rekonstruktorzy epoki napoleońskiej są bardzo aktywni. Można ich zobaczyć o każdej porze roku, dnia i nocy, jak przemierzają warmińskie drogi. To nie przypadek, że właśnie w Lidzbarku War-



Metalowe wyroby kowala

mińskim powstał Wileński Muszkieterski Pułk. Pod tym miastem 10 czerwca 1807 r. odbyła się jedna z największych bitew napoleońskich. Pułk od lat był współorganizatorem rekonstrukcji bitwy. Impreza jest na stałe wpisana w kalendarz Lidzbarka Warmińskiego. Zjeżdża się na nią tłum rekonstruktorów nie tylko z kraju. W czasie pandemii, kiedy odwołano „bitwę” lidzbarscy napoleończycy nie zaprzestali kameralnych spotkań i dioram. Można ich było spotkać między innymi na miejskich bulwarach, a Rafała wśród nich.

Jak się stał pułkowym kowalem?

— Co jakiś czas ktoś mnie o coś prosił — opowiada. — A to o grajcara (przyrząd przypominający korkociąg, służący do rozładowania broni - przyp. red.), a to o jakiś element sprzętu obozowego. Zrobiłem też między innymi ruszt do paleniska, 30-ki- logramowy ze stali, historyczny.

Rafał ma jeszcze jedno hobby — ołowiane żołnierzyki. Uzbierał ich ok. 150, ale też sam je odlewa i maluje.

— Początkowo tylko je zbierałem — zwierza się lidzbarczanin. — Pochodziły z różnych źródeł, ale najczęściej od poszukiwaczy przedmiotów historycznych. Często były uszkodzone. Naprawiałem je, malowałem. Później kupiłem formy i sam je odlewam. Ołowiane żołnierzyki są popularne w Niemczech, więc nie jest trudno kupić do nich formy, ale to taka moja marginalna działalność. Kiedy organizowaliśmy warsztaty kowalskie dla dzieci i młodzieży żołnierzyki cieszyły się zainteresowaniem.

Jak widać lidzbarski kowal nie tylko siedzi w swojej kuźni, ale też udziela się społecznie. Swoją pasję przekuł w zawód, a wiedzę lubi się dzielić z innymi. Zapewne spotkacie go już w czerwcu na kolejnej bitwie pod Heilsbergiem. **EWA LUBIŃSKA**

Zielone Ranczo: bliżej natury

Zielone Ranczo w Szatkowie niedaleko Iławy kojarzy się z przyrodą, wypoczynkiem i końmi. Anna Nowak od ponad dekady prowadzi tu życie zawodowe i prywatne.

Pomysł na taką działalność pojawił się z czasem, po tym jak znalazłam już nasze miejsce na ziemi dla siebie i mojej rodziny – mówi Anna Nowak, właścicielka Zielonego Rancza. – Najpierw w naszym gospodarstwie gościliśmy najbliższych i znajomych. Zainteresowanie postronnych osób zaowocowało decyzją o otwarciu działalności agroturystycznej. Czyli trochę było tak, że to otoczenie wzbudziło w nas chęć działania – wspomina.

Pani Anna pochodzi z Iławy, ale wyjechała z niej na studia do Trójmiasta. – Po założeniu rodziny szybko stwierdziliśmy z mężem, że pracując w dużym mieście będzie nam trudno znaleźć czas na zainteresowania, pracę i rodzinę – mówi pani Anna. Po ośmiu latach wróciła z mężem w rodzinne strony.

Jako dziecko nie jeździła konno, ale zwierzęta były jej bliskie. W dzieciństwie każde wakacje spędzała na wsi, blisko przyrody. – Miałam poczucie że jestem jej częścią, że odpowiada mi rytm i spokój natury – opowiada. – Wróciłam więc do rzeczy, które znałam i które były mi bliskie, a nie do czegoś obcego – mówi.

Gospodarstwo, które prowadzi, to po części firma rodzinna. Rodzice pani Anny, Krystyna i Stanisław Kusznierekowie, z wykształcenia są pedagogami. Obecnie już na emeryturze, tym chętniej pomagają córce. – Tata na przykład jest kierownikiem na półkoloniach. Okazuje się, że często uczestnikami są dzieci i wnuki jego wychowanków. Koło się zatoczyło – śmieje się córka emerytowanego dyrektora Zespołu Szkół im. Konsytucji 3 Maja w Iławie. – Mogę bazować na jego doświadczeniu i pomocy w wielu kwestiach.

Oczkiem w głowie mamy pani Anny jest przydomowy ekologiczny warzywnik, który przyciąga uwagę pasjonatów ogrodu i jest odzwierciedleniem jej doświadc-



Półkolonie to sztandarowe działanie tej niewielkiej firmy



Ranczo organizuje m.in. spotkania z okazji Dnia Dziecka

zenia i pasji. Niejednokrotnie służy radą i życzliwą rozmową naszym gościom.

Ranczo nieustannie się rozwija. Pełna nowych pomysłów i inspiracji pani Ania ma nadzieję, że wiele atrakcji proponowanych na Ranczu będzie dostępnych przez cały rok. – Epidemia Covid-19 oraz wojna w Ukrainie utrudniają realizację tych planów, ale małymi krokami zmierzamy do celu – zapowiada właścicielka.

W sezonie letnim bezpieczeństwo i sprawna organizacja wymagają dodatkowych rąk do pracy. – Zgrany zespół to podstawa – przekonuje pani Ania, która aktywnie wspiera swoich pracowników. – Jeśli wszystko jest dopięte, to łatwo mi nadzorować i budować ten mój mały świat. Dobrze pamiętam początki, to dopiero było przecieranie ścieżek! Teraz, biorąc pod uwagę wieloletnią współpracę z firmami i instytucjami, to tylko kwestia wprawy oraz umiejętności dostosowania się do bieżącej sytuacji. Zielone Ranczo obecnie oferuje głównie jazdę konną, półkolonie, a zmierza do organizowania kolonii. Są też noclegi, pole namiotowe, z którego korzystają żeglarze czy turyści

z namiotami lub z kamperami – opowiada pani Anna.

– Nasze atuty? Aktywny pobyt na wsi i kontakt z naturą. Chwile oddechu, odcięcia się od pędu dużych miast, czas dla siebie i bliskich. Tą wrażliwość na przyrodę widać również w naszym stosunku do koni. Wcześniej prowadziliśmy hodowlę konika polskiego. Życie zweryfikowało te działania. Trudno nam się było rozstawać z naszymi podopiecznymi, czyli żrebiętami. Ostatnie, które odhodowaliśmy, zostawiliśmy u siebie, aby móc o nie właściwie zadbać – opowiada z pasją. – Zrealizowaliśmy już wiele projektów z przedszkolami, osobami prywatnymi, fundacjami. Prowadzimy zajęcia terapeutyczne z odpowiednio do tego przygotowanymi końmi. To też dobre miejsce dla grup zorganizowanych. Szkoły i przedszkola robią u nas pikniki z okazji Dnia Dziecka czy zakończenia roku szkolnego – jest więc wiele możliwości, choć pracy przy tym sporo. Jednak nasza popularność to najlepszy dowód, że ta praca przynosi owoce. I jest najpiękniejszym podziękowaniem za każdy wysiłek.

EDYTA KOCYLA-PAWŁOWSKA



Od lewej - Anna Nowak i pracująca w Zielonym Ranczu instruktorka Emilia



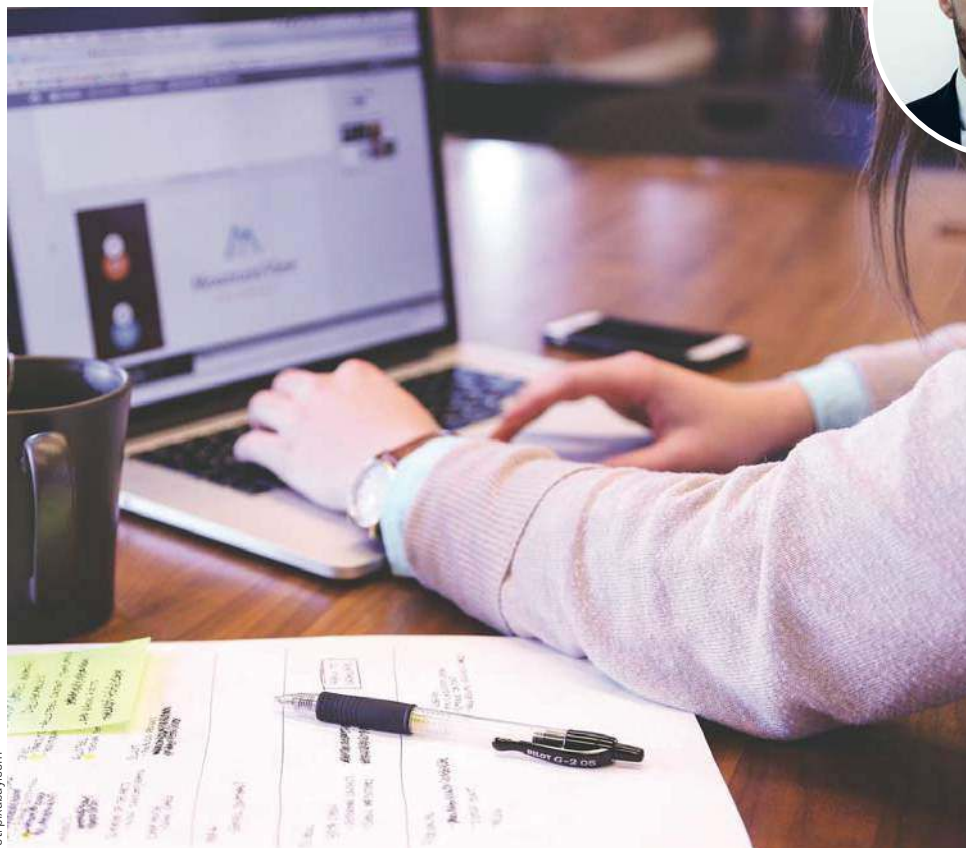
Dzieci mogą spędzić czas na świeżym powietrzu

Ekspert radzi

Ustanie stosunku pracy następuje w drodze jego rozwiązania lub wygaśnięcia. Rozwiązanie umowy o pracę jest następstwem czynności prawnej jednej lub obydwu stron stosunku pracy. Natomiast wygaśnięcie następuje z mocy prawa z powodu innych zdarzeń niż czynności prawne.

Przepis art. 30 § 1 Kodeksu pracy w sposób wyczerpujący określa sposoby rozwiązania umowy o pracę. Tak więc umowę o pracę rozwiązuje się: na mocy porozumienia stron, przez oświadczenie jednej ze stron z zachowaniem okresu wypowiedzenia, przez oświadczenie jednej ze stron bez zachowania okresu oraz z upływem czasu, na który była zawarta.

PRZEPISY KODEKSU PRACY PRZYNAJĄ ZATEM STRONOM UMOWY O PRACĘ TJ. PRACOWNIKOWI I PRACODAWCY PRAWO SWOBODNEGO ROZWIĄZANIA UMOWY O PRACĘ NA MOCY DWUSTRONNEJ CZYNNOŚCI PRAWNEJ, CZYLI TAKIEJ CZYNNOŚCI, KTÓRA DOCHODZI DO SKUTKU Z CHWILĄ ZŁOŻENIA PRZEZ OBIE STRONY, PRACODAWCĘ I PRACOWNIKA, ZGODNYCH OŚWIADCZEŃ, ZMIERZAJĄCYCH DO ZAKOŃCZENIA STOSUNKU PRACY W OKREŚLONYM TERMINIE.



Na mocy porozumienia stron może zostać rozwiązana każda umowa o pracę, niezależnie od ochrony przysługującej pracownikowi

Zawarcie porozumienia rozwiązującego umowę o pracę zależy wyłącznie od woli obu stron. Cechą charakterystyczną bowiem tego rozwiązania umowy o pracę jest obustronne porozumienie, podczas gdy wypowiedzenie umowy czy też rozwiązanie bez wypowiedzenia jest czynnością prawną jednostronną i odnosi skutek bez względu na stanowisko drugiej strony. Pracownik nie ma jednak roszczenia do pracodawcy o złożenie w tym przedmiocie oświadczenia woli tj. zgody na rozwiązanie umowy. Przy czym, z propozycją roz-

wiązania umowy o pracę za porozumieniem stron może wystąpić każda ze stron stosunku pracy.

POROZUMIENIE STRON JEST TAKŻE NAJMNIEJ KONFLIKTOWYM SPOSOBEM ROZWIĄZANIA UMOWY O PRACĘ. TAKI SPOŚB WYMAGA JEDNAK ZGODY DRUGIEJ STRONY.

Na mocy porozumienia stron może zostać rozwiązana każda umowa o pracę, niezależnie od ochrony przysługującej



DR ŁUKASZ SZTYCH,
ZASTĘPCA
OKRĘGOWEGO
INSPEKTORA PRACY
W OLSZTYNIE

pracownikowi. Przy tym sposobie rozwiązania umowy nie obowiązują bowiem ograniczenia, jakie prawo nakłada na jednostronne rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę, co dotyczy szczególności zasadności rozwiązania umowy, kontroli związkowej czy ochrony szczególnej pracowników. Nie jest konieczne zatem wskazanie w oświadczeniu stron przyczyny rozwiązania stosunku pracy ani konsultacja tego sposobu rozwiązania umowy ze związkami zawodowymi.

ROZWIĄZANIE NA PODSTAWIE POROZUMIENIA STRON NASTĘPUJE W TERMINIE OKREŚLONYM PRZEZ STRONĘ. W SZCZEGÓLNOŚCI MOŻE ONO NASTĘPOWAĆ W CHWILI ZAWARCIA POROZUMIENIA LUB W KAŻDYM PÓŹNIEJSZYM TERMINIE.

Ponadto, przepisy Kodeksu pracy nie przewidują możliwości zakwestionowania przez pracownika faktu rozwiązania umowy o pracę w drodze porozumienia stron. Uchylenie się od skutków prawnych złożonego przez strony oświadczenia o rozwiązaniu tej umowy może jednak mieć miejsce, gdy oświadczenie jest objęte wadą. Ocena wadliwości następuje w tym przypadku na podstawie przepisów prawa cywilnego.

ŹRÓDŁO: OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE
E-MAIL: KANCELARIA@OLSZTYN.PIP.GOV.PL



PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY
OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE

35220tbr

ZUS: duże zainteresowanie tzw. żłobkowym

Już blisko 70 proc. uprawnionych w tym roku złożyło wniosek do ZUS o tzw. żłobkowe, czyli dofinansowanie – do 400 zł miesięcznie – na dziecko w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna.

Dofinansowanie będzie wynosić maksymalnie 400 zł miesięcznie na dziecko w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna, ale nie więcej niż wysokość faktycznej opłaty ponoszonej przez rodziców za dany miesiąc. W tym roku przewidywana liczba dzieci objętych wsparciem ma wynieść co najmniej 110 tys. dzieci. Jak dotąd złożono wnioski o tzw. żłobkowe obejmujące ponad 73 tys. dzieci. To blisko 70 proc. wszystkich uprawnionych.

— Dofinansowanie do 400 zł miesięcznie na dziecko w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna przekazywane bezpośrednio do placówki zajmującej się dzieckiem. Tutaj nie będzie obowiązy-



wało kryterium dochodowe — mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Dofinansowanie dotyczy okresu, który nie jest objęty rodzinnym kapitałem opiekuńczym (RKO). Chodzi np. o pierwsze lub jedyne dzieci w rodzinie. Mogą z niego skorzystać też rodzice na drugie lub kolejne dziecko w rodzinie, ale tylko za okresy uczęszczania do żłobka, klubu dziecięcego lub do dziennego opiekuna, za które nie przysługuje rodzinny kapitał opiekuńczy (np. uczęszczanie do żłobka przed 12 miesiącem życia dziecka).

Dofinansowanie dotyczy opłat za uczęszczanie do placówki, nie obejmuje natomiast opłat za wyżywienie.

— Rozwiązanie będzie obowiązywać od 1 kwietnia 2022 r. Dofinansowanie przysługiwać będzie jednak z wyrównaniem od 1 stycznia 2022 r., jeżeli dziecko w styczniu i kolejnych miesiącach uczęszczało do żłobka, klubu dziecięcego lub do dziennego opiekuna — wyjaśnia Anna Ilukiewicz, rzecznik ZUS na Warmii i Mazurach.

MATERIAŁ PRASOWY ZUS

Co nowego w PIT? Zmiany po konsultacjach

Rząd wprowadza zmiany w Polskim Ładzie dotyczące podatków. Najważniejsza z nich to możliwość zmiany formy opodatkowania działalności gospodarczej w trakcie roku. To efekt konsultacji projektu nowej wersji Polskiego Ładu. Co nowego proponuje MF?

Zmiany dotyczące opodatkowania ogłoszono w środę, 13 kwietnia, podczas konferencji prasowej rzecznika prasowego rządu Piotra Müllera oraz sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Artura Sobonia. — Nasz projekt ulegnie zmianie po konsultacjach. Zaproponowane przez nas zmiany konsultowaliśmy z przedstawicielami wszystkich zainteresowanych środowisk. Od 24 marca do 2 kwietnia przyjmowaliśmy opinie i uwagi do projektu. W następnym tygodniu omawialiśmy je z zainteresowanymi w ramach spotkań roboczych — mówił podczas konferencji prasowej Artur Sobień.

— Dołożyliśmy wszelkich starań, żeby zmiany w PIT były efektem dialogu społecznego i szerokiego konsensusu. Zostaje wszystko to, co dobre, czyli 30 tys. zł kwoty wolnej od podatku i 120 tys. zł rocznie w progu podatkowym. PIT będzie niższy, bo ledwie 12-procentowy. Zlikwidujemy też nieprzewidywalną i skomplikowaną tzw. ulgę dla klasy średniej i przywrócimy wspólne



Zmiany ogłoszono podczas konferencji prasowej rzecznika prasowego rządu Piotra Müllera oraz sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Artura Sobonia

rozliczenie z dzieckiem dla samotnych rodziców. Do zaproponowanych przez nas rozwiązań dołożyliśmy kilka nowych, których oczekiwała od nas opinia publiczna. Wśród nich jest m.in. możliwość powrotu na skalę podatkową przez przedsiębiorców na podatku liniowym i ryczałcie. To realizacja postulatu przedsiębiorców, doradców podatkowych i księgowych

W konsultacjach udział wzięli przedstawiciele księgowych i doradców podatkowych, przedsiębiorców i pracodawców, a także branża IT – dostawcy oprogramowania, związki zawodowe, organizacje pozarządowe i organizacje reprezentujące samotnych rodziców. Przedstawiony projekt uwzględnił uwagi i postulaty tych środowisk. Jest efektem dialogu, wsłuchiwanie się w opinie podatników i reagowanie na ich potrzeby. Rozwiązania zaproponowane przez MF spotkały się z aprobatą partnerów społecznych. W wyniku konsultacji MF uzupełniło je o kilka nowych rozwiązań — mówi wiceminister Sobień.

Jednym z nich jest możliwość wyboru rozliczenia na skali podatkowej przez tych przedsiębiorców, którzy na początku roku wybrali podatek liniowy lub ryczałt. Przedsiębiorcy na podatku liniowym będą mogli się na to zdecydować ex post, czyli po zakończeniu roku podatkowego. Natomiast ryczałtowcy po zakończeniu roku lub w trakcie roku podatkowego, do 22 sierpnia 2022 r. W tym drugim przypadku będą płacić PIT na zasadach ogólnych za pół roku podatkowego. Taki był postulat biznesu, doradców podatkowych i księgowych.

Nowym rozwiązaniem jest też ujednolicenie terminu dla wszystkich rozliczeń rocznych w PIT – do 30 kwietnia. Zrezygnowano natomiast ze zmian w PIT-0 dla seniorów. Pozostawiono również ulgę na zabytki. Z tym, że będzie ona obowiązywała wyłącznie na remonty, ale już nie na zakup. Dojdzie też warunek formalny – z ulgi korzystać będzie można po zatwierdzeniu remontu przez konserwatora zabytków. Na wniosek księgowych przesunięto na 1 stycznia 2023 r. możliwość korzystania z kwoty wolnej przy zaliczkach u maksymalnie trzech płatników.

Również na wniosek księgowych i biur rachunkowych zrezygnowano z części obowiązków płatników. Między innymi wykreślony został obowiązek wystąpienia w terminie do 15 czerwca 2022 r. do podatników o aktualizację PIT czy informowania podatnika przed pierwszą wypłatą o możliwości złożenia oświadczeń i wniosków mających wpływ na obliczenie zaliczki.

Co więcej, oświadczenia i wnioski mające wpływ na obliczenie zaliczki będą w jednym wzorze formularza PIT-2.

ŹRÓDŁO: MINISTERSTWO FINANSÓW

NAJWAŻNIEJSZE ZMIANY W PIT PO KONSULTACJACH:

° Przedsiębiorcy będą mogli wybrać rozliczenie na skali:

- na podatku liniowym i ryczałcie – ex post (po zakończeniu roku podatkowego 2022 r.) za cały rok podatkowy,

- na ryczałcie – do 22 sierpnia 2022 r. za drugą połowę roku.

° Ujednolicenie terminów rocznego rozliczenia podatników PIT dla wszystkich formularzy do 30 kwietnia,

° Możliwość dzielenia kwoty wolnej w zaliczkach pomiędzy maksymalnie 3 płatników od 1 stycznia 2023 r.

° Kwota wolna rozliczana w zaliczkach – umowy zlecenia od 1 stycznia 2023 r.

° Jednolity wzór oświadczenia PIT-2.

° Korzystny PIT-0 dla seniorów.

° Ulgę na zabytki dotyczy tylko wydatków na remont.

° Automatyczny zwrot nadpłaty składki zdrowotnej.

° Wyłączenie odpowiedzialności księgowych.

° Brak składki zdrowotnej do 6000 zł dla osób powołanych do realizacji m.in. obowiązków społecznych lub obywatelskich.

Stacje meteorologiczne pomogą rolnikom

Z myślą o rolnikach samorząd województwa uruchomił dotacje na stacje meteorologiczne. Dzięki danym, które zarejestrują stacje, rolnicy będą mogli starać się o odszkodowania.

Gradobicia, przymrozki, wielkie ulewy, susza — pogoda może zniszczyć uprawy i zasiewy. Dobrze o tym wiedzą warmińsko-mazurscy rolnicy, którzy mają do czynienia ze stratami spowodowanymi m.in. suszą czy też przymrozkami. Aby uzyskać odszkodowanie potrzebują konkretnych i aktualnych danych pogodowych. Stąd pomysł, by na terenie Warmii i Mazur powstała sieć stacji meteorologicznych. Cztery stacje już zostały uruchomione. Działają w gminie Kurzętnik (powiat nowomiejski), w gminie Janowiec Kościelny (powiat nidzicki), w gminie Braniewo (powiat braniewski) i w gminie Działdowo (powiat działdowski).

Stacje wspierają system monitoringu suszy rolniczej prowadzony przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach - Państwowy Instytut Badawczy



czy w Puławach. Służą nie tylko do bieżącego informowania o warunkach atmosferycznych, ale także zapisują informacje o niekorzystnych zjawiskach, jak susza czy przymrozki. To dane ważne dla rolników, którzy na ich podstawie mogą ubiegać się o uzyskanie odszkodowań za straty spowodowane warunkami atmosferycznymi.

Jednak z powodu następujących zmian klimatu cztery stacje meteorologiczne to za mało. Dlatego władze województwa

warmińsko-mazurskiego ogłosiły konkurs na dotacje na „Warmińsko-Mazurski Mechanizm Wsparcia Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej 2022”. Chodzi o to, by w regionie wspomnianych urządzeń było więcej, a co za tym idzie, by rolnicy mieli dostęp do jak najbardziej szczegółowych informacji.

— W regulaminie określiliśmy obszary, które wymagałyby lokalizacji takich stacji. Mamy środki na pięć dodatkowych urządzeń. Chcielibyśmy, by dostęp do informacji był jak najbardziej wiarygodny, by sieć tych stacji proporcjonalnie pokryła teren naszego województwa. Chodzi o tereny północno-wschodnie, część zachodnią województwa i północ województwa — wyjaśnia Jarosław Sarnowski, dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Dane pozyskiwane ze stacji — poza wykorzystaniem lokalnym — będą stanowiły uzupełnienie krajowej sieci stacji meteorologicznych, które pracują w systemie monitoringu suszy rolniczej obsługiwanych przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach.

— Robimy to głównie dla rolników, którzy będą mogli udowodnić, że nastąpiły niekorzystne warunki atmosferyczne. To jest podstawa do wystąpienia o odszkodowanie. Im stacje są bliżej, tym dane są bardziej wiarygodne i tym samym zwiększają się szanse na uzyskanie odszkodowania. Bywało bowiem tak, że gdy przedstawiano dane z oddalonych np. o 80 kilometrów stacji, wnioski takie były odrzucane. Po umiejscowieniu stacji w bliskiej odległości rolnik uzyska wiarygodne informacje do swoich ewentualnych wniosków o odszkodowanie — wyjaśnia Sarnowski.

Finansowe wsparcie lokalizacji stacji jest skierowane do samorządów. Należy je przeznaczyć na zakup i montaż automatycznej stacji meteorologicznej wraz z urządzeniem ogródka meteorologicznego. Dotacja wynosi do 75 proc. kosztów inwestycji i nie może przekroczyć 50 tys. zł.

— Z danych z zeszłego roku całkowity koszt stacji wynosi około 60-70 tysięcy złotych — dodaje przedstawiciel urzędu marszałkowskiego.

Wnioski o dotacje na instalację meteorologiczną można składać do 16 maja.

RAZ

BEZgorset)

JEDNĄ BITWĘ JUŻ **WYGRAŁA**

MA 41 LATA, DWÓJKĘ WSPANIAŁYCH DZIECI, MĘŻA, RODZINĘ I PRZYJACIOŁ, KTÓRZY W CHOROBIE JEJ NIE OPUŚCILI. ONI WSZYSCY DAJĄ JEJ SIŁĘ DO WALKI. JEDNĄ BITWĘ JUŻ WYGRAŁA, A GDY PATRZY W OCZY SWOICH DZIECI, WIE, ŻE ZROBI WSZYSTKO, BY WYGRAĆ WOJNĘ.



JOANNA
KARZYŃSKA
j.karzyńska@
gazetaolsztynska.pl

Aneta Frankowska pochodzi z Olsztyna. Od 12 lat mieszka w Gdańsku. To kobieta, która nie boi się żadnych wyzwań. Ma dwójkę dzieci: Iwonę i Daniela. Zmężem Krzysztofem od 14 lat tworzą zgodną, kochającą się rodzinę.

Skończyła studia ekonomiczne, jednak od zawsze marzyła, by być fryzjerką. Pracowała kilka lat w biurze, jednak nie czuła się tam dobrze. Kiedy wyszła za mąż postanowiła zmienić coś w swoim życiu. Poszła na różne kursy fryzjerskie. Zdecydowała z mężem wyprowadzić się do Gdańska, choć sercem i tak jest w Olsztynie, gdzie mieszkają jej rodzice i rodzeństwo. Z tym miastem wiąże się wiele wspomnień, to tu są miejsca, które są dla niej bardzo ważne. Jednak podjęła decyzję o spełnieniu swojego marzenia i robieniu tego, co zawsze było jej pasją. Przez pierwsze dwa lata pracowała w salonie fryzjerskim, potem wynajęła pomieszczenia i otworzyła swój zakład fryzjerski.

— Długo zastanawiałam się nad wyborem własnej drogi zawodowej, jednak jak człowiek jest młody, nie zawsze wie, co chce robić i w czym się odnajdzie — opowiada pani Aneta. — Zawsze lubiłam tworzyć, układać fryzury, ciąć włosy. Na początku były to włosy moich lalek, ale zamilowanie do fryzjerstwa rodziło się we mnie od najmłodszych lat. Nie od razu jednak zostałam fryzjerką, przez kilka lat pracowałam jako pracownik biurowy, jednak cały czas myślałam o fryzjerstwie. I podjęłam decyzję. Dziś mogę przyznać, że słuszną.



Wiara i rodzina dodają mi siły — mówi Aneta Frankowska

Fryzjerstwo to moje życie, moja miłość i moja pasja. Najpiękniejsze jest to, że robię to, co kocham, pracuję w swoim zawodzie, w swoim zakładzie fryzjerskim. Z uśmiechem na twarzy idę do pracy, spotykam tam ludzi i zmieniam ich wizerunek. Najpiękniejszy widok dla fryzjera po wykonaniu zabiegu? To, jak kobieta spogląda w lustro i widać w jej oczach, że czuje się piękna. To daje mi siłę, by nawet po całym dniu pracy być szczęśliwą.

Pani Aneta zawsze angażowała się w życie swoich znajomych i sąsiadów, służyła radą i pomocą. Wielu sąsiadów opowiadało jej o swoich problemach, nie tylko życiowych ale też, takich, z którymi borykają się na co dzień: z urzędami, z sąsiadami itp. Ludzie jej ufali.

— Ludzie zwracają się z wieloma różnymi prob-

lemami, a ja staram się ich wysłuchać i, jeśli tylko jest to możliwe, pomóc — mówi pani Aneta. — Każdego trzeba wysłuchać. W każdym drzemie dobro i potencjał. Jeśli działamy razem, to wszystko można zrobić. Bardzo się cieszę, że nasze społeczeństwo chce się integrować i wspólnie działać. Cieszę się, że ludzie są chętni do pomocy. Sama nie byłabym w stanie zrobić. To właśnie ich chęć daje mi motywację, żeby działać. A przecież to właśnie motywacja jest tym, czego potrzebujemy, aby móc wstać każdego dnia i skupiać się na naszych obowiązkach i obranych celach.

Do działania motywuje panią Anetę przede wszystkim rodzina i ludzie, których spotyka na swojej drodze.

— Motywacja jest tym, czego każdy z nas potrzebuje, aby móc wstawać

każdego dnia i skupiać się na naszych obowiązkach i obranych celach. Trzeba znaleźć wewnętrzną motywację do spełnienia własnych marzeń. Być silną i sięgać po to, czego się pragnie. Wielki wysiłek z czasem doprowadzi do wspaniałych rezultatów.

Pani Anecie zależy bardzo, aby ludzie stali się dla siebie życzliwi i mili. Chciałaby, aby kobiety zaczęły dbać bardziej o swoje zdrowie. Profilaktyka jest bardzo ważna.

— Tyle się słyszy o chorobach, śmierci coraz młodszych osób. Badać powinnyśmy się zawsze, nawet kiedy jesteśmy zdrowe — przekonuje. — To bardzo ważne. Bo wiele z nas wciąż zbyt rzadko się bada — wstydzimy się, boimy, ignorujemy niepokojące objawy i do lekarza zgłaszamy się, kiedy choroba jest już zaawansowana. Dbajmy o swoje

zdrowie i życie, kochajmy, bądźmy aktywne i ciesmy się każdą chwilą jaką daje nam los!

U pani Anety walka z chłodem rozpoczęła się w 2019 roku. Zaczęło się od bólów



głowy, migren, zimnych potów i pogorszenia widzenia. Okulista natychmiast skierował ją do neurologa, potem do szpitala na tomografię. Po wielu wizytach u lekarzy i badaniach usłyszała diagnozę - to glejak anaplastyczny III stopnia - nowotwór mózgu.

— Lekarz zaprosił mnie do gabinetu i powiedział, że bym usiadła — wspomina pani Aneta. — Pomyślałam, że coś jest nie tak. Słuchając jego słów pomyślałam, że to niemożliwe, że ja, taka młoda osoba, zachorowałam na nowotwór. Ale od razu też pomyślałam o swojej rodzinie, mężu i dzieciach. Wiedziałam, że nie mogę się poddać, że dla nich będę walczyć. Pierwsze kroki skierowałam do kościoła, padłam na kolana i długo płakałam. To były lzy oczyszczenia. Zkościła wyszłam przekonana, że Bóg nie pozwoli, by stało mi się coś złego. Przez cały pobyt w szpitalu miałam różniane i modliłam się — dodaje.

Glejak jest nowotworem powstającym z komórek glejowych mózgu i rdzenia. Nie są to częste nowotwory, jednak wśród nowotworów występujących wewnątrz czaszki glejaki stanowią aż 70 proc. Pani Aneta przeszła operację usunięcia nowotworu. Potem przez tygodni była naświetlana i podawano jej chemię. Organizm był wyczerpany, jednak kobieta nie poddawała się. Miała oparcie w najbliższych i w Bogu.

— Jestem katoliczką i wierzę, że to Bóg kieruje naszym losem — tłumaczy.

— Wiara i rodzina dodają mi siły. Gdy patrzę w oczy moich dzieci wiem, że nie mogę się załamać. Razem walczymy z glejakiem. Jak na razie nie ma po nim śladu. Ale strach był. Gdyby nie rodzina i znajomi byłoby ciężko, jednak razem daliśmy radę.



KATARZYNA
JANKÓW-
MAZURKIEWICZ
k.jankow@
naszolsztyniak.pl

— Jakie ubranie kupiła pani sobie ostatnio?

— Kupiłam lniany garnitur. Muszę przyznać, że długo szukałam podobnej marynarki z drugiego obiegu, niestety bezskutecznie. W końcu zdecydowałam się zakup od polskiej marki. Len jest znakomitą materiałem i można go nosić przez lata. Dobry produkt kosztuje, więc wydatek może boleć, jednak nauczyłam się kupować znacznie mniej rzeczy, za to dobrej jakości. Wiem też, że nie wyrzucę go po krótkim czasie użytkowania, bo to przemyślany zakup, pasujący do mojego stylu i reszty rzeczy w szafie.

— Ostatnie lata pokazują, że także Polacy wpadli w sidła zakupoholizmu. Kupujemy bez umiaru, a ubrania przede wszystkim. Pani w książce „Odpowiedzialna moda. Guilt-free przewodnik po slow fashion” przytacza przerażające dane. Amerykanie wyrzucają rocznie nawet 14 milionów ton ubrań. Mieszkańcy Unii Europejskiej prawie 6 milionów ton. To dotyczy także nas, Polaków.

— Trudno to sobie wyobrazić, prawda? By zobrazować skalę konsumpcji warto powiedzieć, że co sekundę na wysypisko trafia zapełniona śmieciarka ubrań i tekstyliów. To 86400 ciężarówek każdej doby!

— Mamy te dane, wszyscy wiemy o katastrofie ekologicznej, której świadkami jesteśmy tu, i teraz. Ograniczamy plastik. Ale z ubraniami nadal nam nie wychodzi. Dlaczego?

— To trudne pytanie, bo zależy kogo dokładnie dotyczy. Organizuję spotkania z młodzieżą, dużo osób skupia mój podcast „Odpowiedzialna Moda” i Instagram @odpowiedzialnamoda.pl. W tych społecznościach widoczna jest większa świadomość i wrażliwość ekologiczna. Wiele osób kupuje ubrania niemal wyłącznie z drugiego obiegu. Przede wszystkim kupuje dużo mniej. Coraz większa grupa osób zauważa, że w życiu można zajmować się bardziej interesującymi rzeczami niż zakupy. Z drugiej stro-

KONSUMENTY

- LABORATORYJNE MYSZKI W MODOWYM EKSPERYMENCIE



autor: Robert Cieślak

PRZEPEŁNIONE SZAFY, KOMPULSYWNE ZAKUPY, TONY UBRAN, KTÓRE ŁADUJĄ NA WYSYPISKACH. JAK SIĘ UBIERAĆ NIE NISZCZĄC NATURY? O TYM ROZMAWIAMY Z KATARZYNĄ ZAJĄCZKOWSKĄ, AUTORKĄ KSIĄŻKI I PODCASTU ODPOWIEDZIALNA MODA.

ny jesteśmy pod ogromną presją kulturową. Sztaby marketingowców robią wszystko, byśmy ciągle uważali, a właściwie uważały, bo to jednak kobiety są bardziej uwikłane w kulturo-urody, że ubrania są najlepszym sposobem na to, by poczuć się lepiej.

— Ale przytacza pani też raporty, które pokazują, że młodzi boją się katastrofy klimatycznej. Jakimi są konsumentami?

— Tak, boją się i są świadomi, że świat nie zmierza w dobrym kierunku. Więcej, wiedzą, że branża mody

nie jest ani ekologiczna, ani kryształowa. Jednak presja dobrego wyglądu, tego, by wciąż kupować nowe ubrania, w których będziemy prezentować się w mediach społecznościowych, jest bardzo silna. Potrzeba bycia modnym i akceptowanym wygrywa ze świadomością.

— Na te obawy młodego pokolenia bardzo szybko reaguje przemysł odzieżowy. Mówią: boją się, więc wyprodukujemy im T-shirty z nadrukiem Save the planet albo We are the future.

— Absolutnie. Często, kiedy jesteśmy poza branżą, nie interesujemy się kulisami produkcji odzieży, albo po prostu nie mamy do nich dostępu. Nie zdajemy sobie sprawy, że kolory ubrań, które znajdujemy w sklepach, nie są przypadkiem. Podobnie jak motyw liści bananowca. To wynik precyzyjnie opracowanej strategii, opierającej się na badaniach trendów i nastrojów konsumentów. Każda marka ma klientów z określonego segmentu rynku, których charakteryzuje określony styl życia, preferencje i życiowe wybory. To dzięki analizom klientów w sklepach pojawiają się militarne parki lub cekinowe marynarki. Za wyborami marek kryje się nasze podejście do samych siebie. Czekamy obietnic, że znów możemy błyszczeć w towarzystwie po czasach pandemicznych lockdownów. Na potrzebę ucieczki przed współczesnym światem odpowiadają ubrania w sielską łączką, rodem

z domku na prerii. Kiedy zapanowała moda na optymizm mimo wszystko, sklepy zalały tekstylia w witaminowych barwach. Algorytmy tworzone na zlecenie branży odzieżowej, bardzo precyzyjnie badają nasze zachowania. Konsumenty są dziś trochę jak laboratoryjne myszki, które uczestniczą w modym eksperymencie i robią to, co dyktuje branża.

— Pani w książce podaje informację, którą zamieściła Dana Thomas w publikacji „Fashionopolis. The Price of Fast Fashion and the Future of Clothes”. Przytacza szokujące statystyki: kupujemy pięć razy więcej ubrań niż w latach osiemdziesiątych. W 2018 roku było to średnio 67 sztuk na jednego mieszkańca. Globalnie oznacza to 80 miliardów ubrań kupowanych rocznie i jeszcze 20 miliardów, których nie udaje się sprzedać.

— Tak, dlatego tak często przytacza się również przerażające konsekwencje, jakie niesie to dla śro-

dowiska. Na największe wysypisko na pustyni Atakama trafiają niesprzedane ubrania z Azji, Europy i Stanów Zjednoczonych. To nawet 40-60 tysięcy ton rocznie. Chciałabym jednak, by wybrzmiało również, że nie chcę odbierać nikomu prawa do radości z mody. Chodzi wyłącznie o to, byśmy byli bardziej świadomi.

— Możemy cieszyć się modą i być eko?

— Myślę, że tak. By tak się jednak stało, musimy sobie uświadomić, że nie są to rozwiązania zero-jedynkowe i takie same dla wszystkich. Różnimy się przecież. Osoba, u której kurier pojawia się z nowymi ubraniami co dwa dni, nagle nie zmieni się w człowieka, który zupełnie przestanie kupować i interesować się modą. Jednak nawet chwila zatrzymania ma sens i może ograniczyć zakupowy szal. Czasem kolejnymi ubraniami chcemy poprawić nasze samopoczucie, ale to ślepy zaułek.

Badania pokazują, że posiadanie mnóstwa ubrań nie oznacza, że jesteśmy bardziej zadowoleni z własnej szafy. Częściej jesteśmy przytłoczeni nadmiarem rzeczy. Dokupujemy nowe ubrania, ponieważ wiele osób nie wie, w czym czuje się i wygląda dobrze. Nie mamy pomysłu na to, jakie kolory i fasony do nas pasują. W naszym świecie nie ma czasu na refleksję, ponieważ wciąż jesteśmy na zakupach.

— A w dodatku kobietom często powtarza się „znajdź swój styl” czy „bądź sobą”. Zapędzane w kozi róg kupujemy ubrania, by sprostać tym hasłom.

— To grzech hipokryzji mody. Hasło „odkryj swój styl” jest w totalnej sprzeczności z tym, co oferuje moda, czyli 12 kolekcji w roku, które wypuszczają marki. Asos wypuszcza co najmniej 5 tysięcy nowych modeli tygodniowo, a Shein kilka tysięcy dziennie. Kupujemy, bo to łatwe, szybkie i przyjemne. To taki modowy hamburger, którym się zamykamy. Dawniej ubrania kupowało się na lata, a wiele z nich miało w sobie emocjonalny ładunek, który wiązał się ze wspomnieniami. Dlatego też idea slow fashion, antagonistyczna do fast fashion, to zaproszenie do uważności.

— Pani mówi to z perspektywy osoby, która nadal jest związana z modą.

— Od 2019 roku prowadzę blog i podcast „Odpowiedzialna Moda”. Od tego momentu nastąpił zwrot w moim życiu, również na polu zawodowym. Nie projektuję już dziś dla sieciówek. Cała moja działalność opiera się na projektach, które przekonują do świadomego podejścia. To wykłady, szkolenia i zlecenia, które dotyczą odpowiedzialnej mody.

— Pani też często mówi o tym, że firmy, by być postrzegane jako bardziej ekologiczne stosują greenwashing. To strategia marketingowa, której celem jest stworzenie mylnego wrażenia, że dana firma i jej produkty są przyjazne dla środowiska.

— Tak, a my wpadamy w te pułapki. Wśród nich jest nasze przekonanie o tym, że ubrania z metką made in China, są złe, a te made in Poland – za-



autor: Robert Cieślak

wsze dobre. Jeśli jednak polska marka szyje słabej jakości rzeczy z poliestru, które szybko się niszczą i bez przerwy namawia do nadmiernej konsumpcji, to nie jest to eko-marka. Wszyscy też wiemy, że warunki w polskich szwalniach bywają nieciekawie. Dlatego tak ważna jest transparentność. Tak naprawdę nie ma firm wpelni zrównoważonych, co najwyżej te, które weszły na ścieżkę rozwoju odpowiedzialności. Marki robią wiele, by obwieścić światu, że są bardziej etyczne i ekologiczne i tym samym zagłuszyć nasze wyrzuty sumienia. Znałe marki lubią chwalić się ekologicznymi kolekcjami. Używają w nich lepszych materiałów, m.in. bawełny organicznej czy poliestru z recyklingu. Nie mówią tylko o tym, że takie produkty stanowią na przykład promil całej kolekcji. Inne przygotowują kolejną tzw. zieloną kolekcję, organizują zbiórki odzieży czy wymyślają chwytliwe hasło czy akcję, np. sadzenia drzew. W tym ostatnim przypadku często nie wiadomo, gdzie są sadzone te drzewa, czy wybrano właściwe gatunki i w ogóle kto za to odpowiada. Tam, gdzie nie ma konkretnych i współpracy z organizacją, która zna się na temacie, robię się podejrzliwa.

— Co może zmienić nasze podejście? Na pewno nie



HASŁO „ODKRYJ SWÓJ STYL” JEST W TOTALNEJ SPRZECZNOŚCI Z TYM, CO OFERUJE MODA, CZYLI 12 KOLEKCJI W ROKU, KTÓRE WYPUSZCZAJĄ MARKI. ASOS WYPUSZCZA CO NAJMNIEJ 5 TYSIĘCY NOWYCH MODELI TYGODNIOWO, A SHEIN KILKA TYSIĘCY DZIENNIE. KUPUJEMY, BO TO ŁATWE, SZYBKIE I PRZYJEMNE. TO TAKI MODOWY HAMBURGER, KTÓRYM SIĘ ZAMYKAMY. DAWNIEJ UBRANIA KUPOWAŁO SIĘ NA LATA, A WIELE Z NICH MIAŁO W SOBIE EMOCJONALNY ŁADUNEK, KTÓRY WIAZAŁ SIĘ ZE WSPOMNIENIAMI. DLATEGO TEŻ IDEA SLOW FASHION, ANTAGONISTYCZNA DO FAST FASHION, TO ZAPROSZENIE DO UWAŻNOŚCI.

zmienimy się pod wpływem strachu.

— Piętnowanie i straszenie jest mało skuteczne. Możemy pokazać, że w drugim obiegu jest bardzo dużo dobrej jakości ubrań, o lepszym składzie surowcowym. To dobre rozwiązanie również na trudne czasy. Trzeba promować trend, który zaczyna być coraz

bardziej popularny, dotyczący naprawiania ubrań. To ukłon w stronę rzemiosła i powrotu do pewnych umiejętności. Upcykling, czyli moda na przerabianie, ponowne wykorzystywanie ubrań, może być odtrutką na modę kopiuj-wklej. Młode marki, które tworzą kolekcje z ubrań z drugiego obiegu, niezwykle kreatywne,

inspirujące, pokazują, że moda z tekstylnego odpadu może pretendować do miana dzieła sztuki. Kreatywne wykorzystanie ubrań z drugiego obiegu jest dziś, moim zdaniem, jednym z najlepszych rozwiązań.

— To wymaga zmiany podejścia przede wszystkim świata mody.

— Tak, ponieważ moim zdaniem moda musi odpowiadać na realne potrzeby, które niesie współczesny świat. Dzięki technologii mamy ubrania, które świecą dzięki energii słonecznej, mogą nas ogrzać, a nawet leczyć. Są włókna, które są przyjazne osobom z atopowym zapaleniem skóry. Branża powinna wykorzystywać swoją kreatywność nie poprzez produkcję kolejnych ubrań, a wymyślając nowe rozwiązania, które będą minimalizowały ilość odpadów, także w procesie produkcji odzieży.

— A co może zrobić każdy z nas?

— Na początek zachęcam, by przyjrzeć się swojemu podejściu do ubrań, w jaki sposób ich używamy, ale bez zbędnego samobiczowania. Załóżmy notes, w którym zapiszemy, ile ubrań kupujemy miesięcznie, w ciągu roku. Zapiszmy powód zakupu, gdzie kupiliśmy daną rzecz i za ile. Sprawdzajmy nasze pobudki. Czy kupiliśmy kolejną rzecz, bo wyświetliła się nam jakaś reklama,

a może poleciła ją wpływo-wa influencerka? Stańmy się bardziej uważni. To nie ubrania mają nami rządzić. Większość z nas nosi zaledwie ułamek rzeczy, które wiszą w szafie. Tymczasem, gdybyśmy świadomie określały swoje potrzeby, ulubione fasony i styl, nie potrzebowałybyśmy kolejnych ubrań, a mogłybyśmy efektywnie wykorzystać to, co mamy. Jednym słowem: stawiamy na jakość, nie ilość. Po więcej sposobów na zdrową relację z ubraniami zapraszam do książki.

FAKTY-CYTATY Z KSIĄŻKI „ODPOWIEDZIALNA MODA. GUILT-FREE PRZEWODNIK PO SŁOW FASHION”, KTÓRA WŁAŚNIE UKAZAŁA SIĘ NAKŁADEM WYDAWNICTWA ZNAK KONCEPT:

• Na pustyni Atakama mieści się prawdziwe cmentarzysko ubrań. Trafiają tam niesprzedane ubrania z Azji, Europy i Stanów Zjednoczonych, które nie znajdują kupców nawet w drugim obiegu. Szacuje się, że to niemal 40 tysięcy ton rocznie.

• Europejczycy co roku kupują prawie 26 kilogramów, a pozbywają się około 11 kilogramów tekstyliów. Średnia długość życia ubrań na naszym kontynencie waha się od dwóch do pięciu lat i jest o połowę krótsza niż piętnaście lat temu. Brytyjczycy średnio noszą nowe ubranie zaledwie siedem razy. Fundacja Ellen MacArthur w 2017 roku szacowała, że na świecie co sekundę na wysypisko lub do spalarni trafia śmieciarka pełna ubrań.

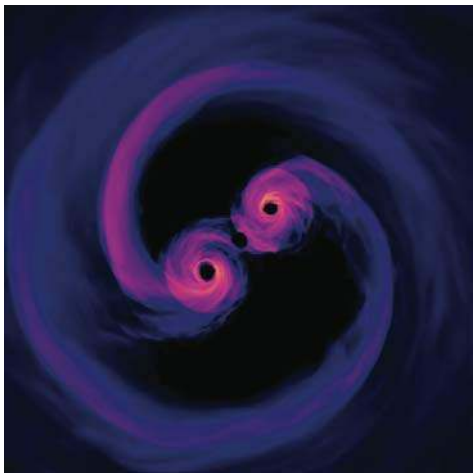
• Woda jest nazywana jedną z ofiar mody – prawdziwą fashion victim. Według Banku Światowego 20 procent zanieczyszczenia wody na świecie jest spowodowane przetwarzaniem tekstyliów (farbowaniem i obróbką), co czyni branżę mody drugim największym trucicielem zasobów słodkiej wody na świecie. Około 14,4 procent całkowitego śladu wodnego odzieży wiąże się z produkcją. Szacuje się, że około 8 tysięcy syntetycznych chemikaliów jest używanych na całym świecie do przekształcania surowców w tekstylia. Wiele tych toksycznych substancji jest uwalnianych do źródeł słodkiej wody.

KWESTIA KULTURY



KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

PYL – SINGIEL, KTÓRY NIE TRACI NA AKTUALNOŚCI



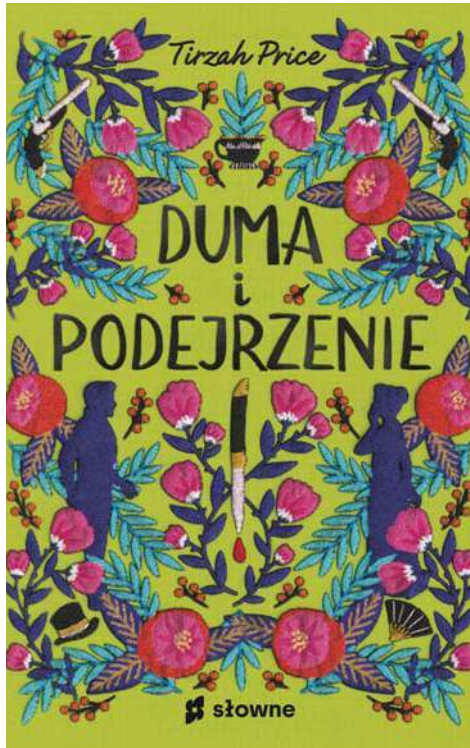
Dokładnie 8 kwietnia minęło siedem miesięcy od śmierci Barta Sosnowskiego. Artysta odszedł nagle, ale zostawił dużą spuściznę muzyczną, m.in. pierwszy, pośmiertny singiel „Pyl”, do którego tekst, jak wiele wcześniejszych, napisała jego żona i współproducentka – Ola Górecka. Obecna sytuacja w Ukrainie sprawiła, że utwór ten zyskał jeszcze szerszy kontekst i nabral szczególne znaczenia.



Tak o singlu „Pyl” mówi Ola Górecka: — Planowana trzecia płyta Sosnowskiego miała być odreagowaniem lęków i niepokojów, które gromadziły się w nas od jakiegoś czasu. Sytuacja na świecie przewartościowała nam przecież niejedno... Piosenka „Pyl” miała się pojawić publicznie jesienią 2021 roku, ale żadne z nas nie spodziewało się, że słowa, które wypiewuje Bart, nabiorą zupełnie nowego, jeszcze bardziej metafizycznego ładunku. „Pyl” jest o przemijaniu, ale jak to u Sosnowskiego, są w nim też nadzieja, zachwyt i miłość. Bo nie znałam nikogo innego, kto potrafiłby tak kochać i tak cieszyć się życiem jak on.

„Pyl” Bart Sosnowski, Mystic Production

DUMA I PODEJRZENIE NIE TYLKO DLA FANÓW AUSTEN



Autorka – Tirzah Price, przedstawia feministyczną wersję klasycznej powieści Jane Austen. Główna bohaterka książki – Lizzie Bennet to niezależna, bardzo ambitna osobka z charakterem. Rozwiązuje kryminalne zagadki niczym Herkules Poirot, ale też ma wnikliwość samego Sherlocka Holmesa. I poczucie taktu, którego akurat mężczyźni bohaterowie mogliby jej pozazdrościć. Co i rusz pokazuje, gdzie jest miejsce mężczyźni w kobiecym świecie i wcale nie zgadza się z normami, które wyznacza jej społeczeństwo. Często też powtarza, jak wielką niesprawiedliwością jest to, że kobieta musi płacić tak wysoką cenę za występek mężczyzny.

Książka to przykład twórczego retellingu, czyli przedstawienie czytelnikom od nowa lubianego utworu, który na stałe gości w kanonie literatury pięknej. Mamy tutaj nie tylko konwenanse i społeczną hierarchię, którą znamy z powieści Jane Austen, ale także motywy historii kryminalnych autorstwa Agaty Christie. Główna bohaterka skradnie wasze serce, a pozycja inspirowana twórczością Jane Austen sprawi, że poczujecie przypływ optymizmu. „Duma i podejrzenie” inspirowana „Dumą i uprzedzeniem” to z pewnością ważna pozycja na rynku wydawniczym. Teraz dostępna także u nas.

Tirzah Price jest autorką serii „Jane Austen Murder Mysteries”, której pierwszą częścią tłumaczoną na język polski jest właśnie „Duma i podejrzenie”.

„Duma i podejrzenie”, Tirzah Price, wydawnictwo Słowne

PAMIĘTAJĄC O NATURZE

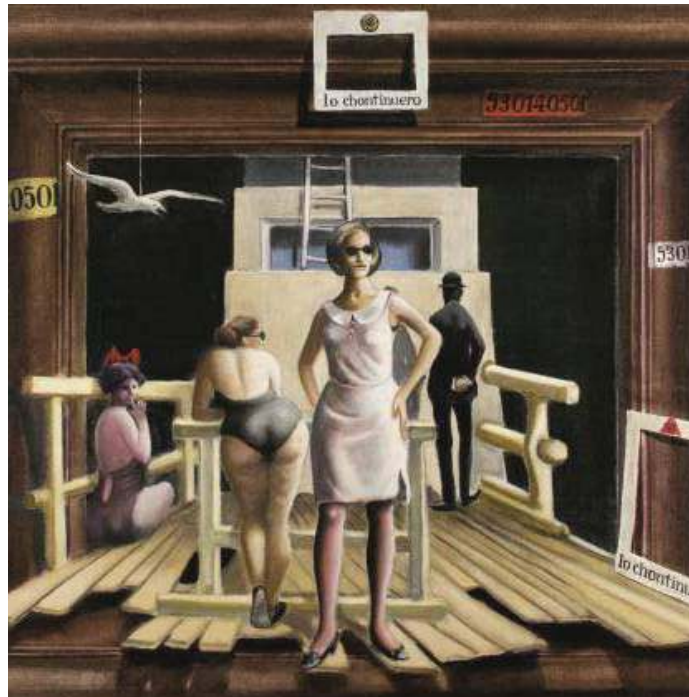
Artyści często czerpią tematy z natury. Świat przyrody uczy nas troski o siebie nawzajem i pokazuje, jak powinna wyglądać równowaga. Tym bardziej cenna jest wystawa, której autorką jest Kaja Wielowiejska – artystka wykorzystująca do tworzenia obiektów elementy przyrody.



Jej prace są pełne tęsknoty za dawnymi wierzeniami, w których ludzie traktowali przyrodę jako świętość.

Kaja Wielowiejska, Miejsca troski
Galeria Promocyjna, Rynek Starego Miasta 2,
Warszawa, do 28 maja 2022 roku

TAJEMNICE CODZIENNOŚCI



Po 35 latach od ostatniej przekrojowej wystawy prac Jerzego Krawczyka, Zachęta przypomina sylwetkę i twórczość związanego w Łodzi malarza w obszernej ekspozycji „Gra o wszystko”. Artysta

był prekursorem w malowaniu obrazów, których tematem była codzienność. Podejmował temat konsumeryzmu, nadmiaru obrazów i informacji. Krytyczne podejście do obserwowanej przez siebie rzeczywistości ujawnia się w jego portretach, martwych naturach i pejzażach łódzkich malowanych w połowie XX wieku. Nie pędził za oryginalnością, nie szukał poklasku, a jego prace dziś nadal wzbudzają wiele emocji. Tajemniczy był sam autor, który był m.in. etatowym rysownikiem prosekutorium Akademii Medycznej w Łodzi.

Jerzy Krawczyk, Gra o wszystko,

Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki, do 19 czerwca 2022 roku

FILM BALKONOWY

Film kręcony z balkonu? Takie wyzwanie podjął reżyser Paweł Łoziński, który przygląda się ludziom ze swojego balkonu.

Autor zaczyna, zadaje pytania, rozmawia o tym jak radzą sobie z życiem. Stojąc tam z kamerą przez ponad 2 lata stworzył miejsce dialogu, świecki konfesjonał, przy którym każdy może się zatrzymać i opowiedzieć o sobie innym ludziom.

Bohaterowie niosą w sobie zagadki i tajemnice, nie dają się łatwo zaszufladkować. Każda ludzka historia jest wyjątkowa, a życie jest nie do wymyślenia. Tutaj człowiek przychodzi do kamery, a nie odwrotnie, co daje dość nieoczekiwany efekt.

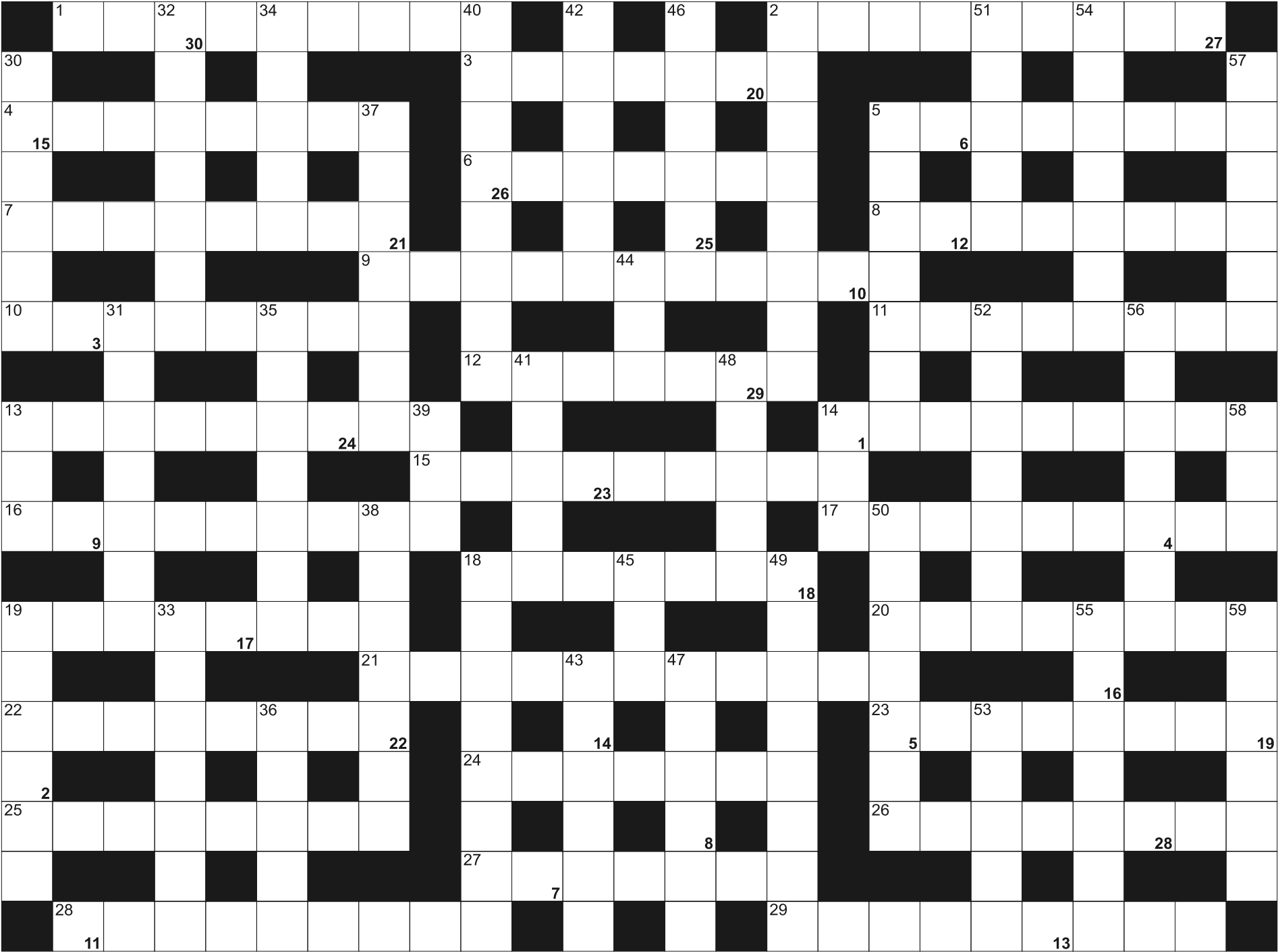
Produkcja wygrała konkurs filmów długometrażowych OFF CINEMA 2021, na którym to też festiwalu obraz Pawła Łozińskiego zdobył nagrodę publiczności.

„Film balkonowy”

w kwietniu w kinie Awangarda w Olsztynie



Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6		7	8	9	10	11	12		13	14	15	16	17	18	19	20	21		22
23	24		25	26	27	28	29	30																

POZIOMO: 1) sprężarka do opon; 2) 100 litrów; 3) smaczliwka wdzięczna; 4) pluskwa w telefonie; 5) mięczaki po łacinie; 6) pieniądze dla rodziny królewskiej; 7) objaw choroby; 8) wpływa do Polski z obwodu kaliningradzkiego; 9) dzielnica Toronto; 10) powieść Wiktora Hugo; 11) Stambuł dla Turków; 12) o zdjęciu rentgenowskim; 13) znak zodiaku; 14) Holden z "Buszującego w zbożu" Salinger; 15) obecnie Petersburg; 16) z posłami; 17) kosmos, wszechświat; 18) wierzą Księżde Mormona; 19) miejskie pojazdy szynowe; 20) chłop w dawnej Polsce; 21) dział grafiki użytkowej dotyczący liter; 22) odrodzenie; 23) równoległe z liceami; 24) ośmiościan foremny; 25) rejon z Baku; 26) między

operą i komedią muzyczną; 27) chorwackie miasto na półwyspie Istria; 28) autor sztuk scenicznych; 29) pseudonim aktorki Leonii Barwińskiej

PIONOWO: 2) czwarte największe miasto Barbadosu; 5) podium dla mówcy; 13) do przestrzegania w pracy; 14) partia Konrada Adenauera; 18) specjalista od pomiarów i wyników; 19) powieściowy człowiek z dżungli; 30) nietwórczy naśladowca nieaktualnych idei; 31) od klucza; 32) stop miedzi z cynkiem; 33) droga w kosmosie; 34) lekkie odurzenie alkoholem; 35) największe jezioro Alaski; 36) główna tętnica; 37) jacynt, minerał;

38) Leslie William, aktor i komik "Szkłanką po łapkach"; 39) niższy od sopranu; 40) rzewień na kompot; 41) Morricone, włoski kompozytor; 42) rzeka w Halle i Jenie; 43) obrzęd, ceremonia; 44) Górską Odznaką Turystyczną; 45) niemiecka ciężarówka; 46) zabierane w podróż; 47) Hiszpania dawniej; 48) panoramiczny w kinie; 49) w muzyce odległość między dwoma dźwiękami; 50) Marceli, pierwszy I sekretarz PPR; 51) niemiecki obóz dla oficerów; 52) czule, uczuciowo; 53) życiowe motto; 54) lek przeciwbólowy; 55) bzdura, absurd; 56) powiat z Bielsko-Białą; 57) popularny modlitewnik Tatarów pol.-lit.; 58) budynek mieszkalny; 59) rodak, swójak

SUDOKU

5							6	2
4	6			3	9			
			5		1			4
	7	9		5		3		
		1	4				7	
8					7		5	
6			9		8	5		7
1				2	3	4		
7	9	4						

8			1	4				
	6	1				9		
	3			9				2
		6				8		5
2			9	6	5			
1			4			6		
6	4	8	7	3	1			9
9				4	2		7	8
3	7	2	5	8				

	7				1			
			3	2	8			4
4	6			1		2		9
1	5	7	2		6	8		3
2		9		3	7			5
5		2	1	8				
	3		5				2	8
8	9			4				

20 KWIETNIA

EKobiblioteka – „Co robić ze śmieciami? Segregacja, recycling i zarządzanie odpadami”

Olsztyn

Biblioteka Wojewódzka w Olsztynie zaprasza na cykl spotkań na temat rozwijania wiedzy i kompetencji dotyczących ekologicznego życia.

Pierwsze spotkanie dotyczyć będzie tego, jak produkować mniej śmieci i co robić z tymi, które wyprodukujemy.

Pokój pracy grupowej (I piętro), Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33, godz. 16.30.

Wstęp wolny

20 KWIETNIA

Sylwia Zientek opowie o Polkach na Montparnassie

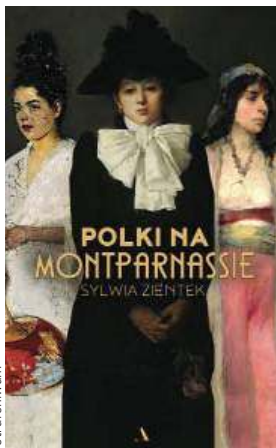
Olsztyn

Sylwia Zientek, autorka książki „Polki na Montparnassie”, opowie o nieznanych historiach polskich malarzek w legendarnej dzielnicy Paryża. Zientek dotarła do unikalnych, często nigdy niepublikowanych materiałów, na których oparła tę napisaną z pasją i miłością książkę. Jej tłem są niezwykle burzliwe czasy: od zaborów, przez trudy wojny 1914–1918, szaleństwo lat 20., niepokój lat 30., tragedię II wojny światowej.

Współorganizatorem spotkania jest Centrum Polsko-Francuskie w Olsztynie. Spotkanie poprowadzi Ewa Mazgał.

Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5, g. 17.00.

Wstęp wolny



Fot. archiwum

21 KWIETNIA

Coffee house — czwartkowe spotkania Kościoła Zielonoświątkowego

Olsztyn

Spotkania skierowane są do osób w potrzebie. Organizatorzy chcą dzielić się ciepłym miejscem, posiłkiem, kawą, herbatą oraz współpracując z ośrodkami dla osób uzależnionych i terapeutami.

Wydarzenie odbywają się w Olsztynie w każdy czwartek o godzinie 17.00 przy ul. Pstrowskiego 34.

21 KWIETNIA

Stand-up Michała Kutka „Do Skutku”

Olsztyn

Michał Kutek był pierwszym komikiem w Polsce, który udościł nagranie składające się jedynie z dialogu pomiędzy nim a fanami, pt. „Luźna gaducha”. Na Youtube dostępne są także jego programy, „Kryzys wieku młodego” i „Nowe rozdanie” oraz „Już dobrze”. Przed gwiazda wieczoru wystąpi Karol Urbaniak.

Wydarzenie odbędzie się na scenie Browaru Warmia (Nowowiejskiego 15) o godz. 20.

Wstęp płatny

21 KWIETNIA

Muzyczne (ko)repetycje

Olsztyn

Tematem spotkania będą musicale, czyli największa scena muzyczna świata. Wykład prowadzi prof. Krzysztof Szatrawski.

Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5, g. 16.00.

Wstęp wolny



21 KWIETNIA

Spotkanie Podróżniczego Klubu „Południk”

Olsztynem

Tematem spotkania będzie Ukraina, a przewodniczką - Katarzyna Guzewicz. Wstęp wolny

Czytelnia Czasopism (parter), Stary Ratusz WBP; ul. Stare Miasto 33, godz. 17.00.

21 KWIETNIA

Czesław Mozil Solo Act

Olsztyn

Występy artysty są niecodziennym połączeniem monodramu i koncertu. Podczas wydarzenia Czesław Mozil wykona u twory z ostatniej płyty #IDEOLOGIAMOZILA oraz starsze kawałki. Kuźnia Społeczna, godz. 20. Część dochodu z biletów zostanie przekazana na pomoc uchodźcom z Ukrainy. Wstęp płatny

21 KWIETNIA

Czwartki wileńskie

Olsztyn

Jak co miesiąc, również w kwietniu razem z Towarzystwem Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej, MOK zaprasza na spotkanie z cyklu „Czwartki Wileńskie”. W tym miesiącu tematem spotkania będą ostatnie objawy dawnych obyczajów szlacheckich. Prelegentką będzie doktorantka Instytutu Historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie Jolanta Kowalik, która opowie o strukturze istanie sądownictwa guberni wileńskiej w latach 1801-1831.

Rozpoczęcie o godz. 17:00 w Kamienicy Naujacka (ul. Dąbrowszczaków 3)

Wstęp wolny

22 KWIETNIA

Wernisaż Kacpra Szaleckiego: Kraj pełen kras

Olsztyn

Wernisaż wystawy o sztuce ludowej i fantazji. We współpracy z Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku. **Rozpoczęcie 22 kwietnia o godz. 18:00 w Galerii Dobro MOK (ul. Stare Miasto 24/25).**

Wstęp wolny

KWIECIEŃ

Wystawa Marty Wyczółkowskiej: W czterech ścianach

Olsztyn

MOK Olsztyn serdecznie zaprasza na wystawę malarstwa Marty Wyczółkowskiej „W czterech ścianach”, która można obejrzeć w Galerii Amfilada w Kamienicy Naujacka przy ul. Dąbrowszczaków 3 w godz. 8-17.

23-24 KWIETNIA

XII Wiosenne Targi Ogrodnictwa „Pamiętajcie o ogrodach”

Olsztyn

Targi Ogrodnictwa „Pamiętajcie o ogrodach” to tradycyjna impreza pełna ogrodniczych ciekawostek i prezentacji. To także wystawy i animacje przyciągające na wydarzenie rodziny. Uczestnicy mogą wziąć udział w warsztatach dotyczących sadownictwa i ogrodnictwa oraz w specjalnych prelekcjach na temat prac ogrodowych, aranżacji przestrzeni oraz prawidłowej pielęgnacji sadów i ogrodów. Podczas targów odbędą się też występy zespołów muzycznych oraz pokazy zwierząt futerkowych czy ptactwa ozdobnego.

Wydarzenie odbędzie się w Warmińsko-Mazurskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego przy ul. Jagiellońskiej 91.

REKLAMA

**KUPIĘ
AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL
(1940-90)
krajowe lub zagraniczne,
sprawne, uszkodzone
lub niekompletne
tel. 517 058 013
504 046 520**

**KUPIĘ AUTO KRAJOWE
LUB ZAGRANICZNE
SPRAWNE - USZKODZONE - NA CZĘŚCI
CHĘTNIE ANGIELSKIE WERSJE
Wystawiam zaświadczenie kasacyjne
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
tel. 503 610 319, 510 644 013**

REKLAMA

Biedronka
**TO MY.
CODZIENNIE.**

Pracuj w nowym **Centrum Dystrybucyjnym** w Stawigudzie.
Aplikuj bez CV na stanowisko **Magazyniera**.

W magazynie Twoich możliwości czeka na Ciebie:

- umowa o pracę bez okresu próbnego,
- wynagrodzenie w wysokości **3950 - 6170 zł brutto** z premią + dodatki finansowe w ciągu roku,
- wsparcie w dojeździe do pracy,
- bezpłatne obiady w trakcie zmiany,
- możliwość awansu w strukturach firmy,
- ponad 20 programów wsparcia dla Ciebie i Twojej rodziny, m.in. paczki świąteczne, karta Multisport, zapomogi, kolonie i wyprawki, a także wiele innych!



Prowadzimy rekrutację również na inne stanowiska.

Dowiedz się więcej i dołącz do naszego zespołu!

☎ 22 205 33 10

pracawbiedronce.pl/magazyn-stawiguda

2622moz-m-A -P

6220twp-B-P

6220twp-A -P

SPRZEDAM

mieszkania

BISKUPIEC, Aleja Broni, 51 m2, 180000 zł, 2 pok., 2-pokojowe na osiedlu po Koszarach 51m/3p , rozkładowe na spokojnym osiedlu , blisko do centrum więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **78/AS**.

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 58,80 m2, 340000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie położone na 1p w niskim bloku , rozkładowe , środkowe , zadbane więcej www.as.olsztyn.pl , 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, **69/AS**.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., **10/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, **24/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupiętrowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy lasu i jezioro, **16/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupiętrowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, **58/RYN**

domy | siedliska

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **42/AS**.

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, Nowa Wieś, 190 m2, 500000 zł, 5 pok., Szeregowiec środkowy , stan deweloperski położony w pięknej okolicy w śród lasów i łąk , blisko jezior . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **36/AS**.

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, 950 m2, 150000 zł, Działka pow. 950 m z piwnicą ok. 100 m na działce prąd i woda . Działka na nowym osiedlu przy lesie , sąsiednie działki zabudowane . Więcej as.olsztyn.pl 603 584 180, **51/AS**.

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 12 pok., 1980 rok, Duży dom podobny jak wiele z lat 80-tych na tym osiedlu . 12-pokoi , działka równa zadbana , ogrodzona 1185 m/2 więcej gratka.pl , as.olsztyn.pl , 603 584 180, **64/AS**.

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tys zł polecam, **53/RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, **23/RYN**

OLSZTYN-KIEŻLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, **22/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, **55/RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, **26/RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, **21/RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **55/RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **56/RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **57/RYN**

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 400000 zł, 4 pok., 1935 rok, Siedlisko dom typu „Prusak „, z czerwonej cegły zadbane , budynek gospodarcze , ładna działka 1390m. Media kanalizacja , woda , prąd więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **85/AS**.

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., **35/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., **34/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., **32/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., **37/WW**.

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **51/AS**.

BORKI WIELKIE, Biskupiec, Biskupiec, 20000 m2, 300 zł/m2, Działka rolno - inwestycyjna 2ha przy trasie S-16 jazd bezpośrednio z drogi cana 300 zł/1m Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic. 3079, **53/AS**.

BUKWALD, 3000 m2, 17 zł/m2, Kompleks 15 dzitek o powierzchni od 3000m2 Działki rolne atrakcyjnie położone okolice lasu, jeziora.Atrakcyjjan cena! Polecam 0895338900, **14/RYN**

DLUGOBÓR, Gm. Płoskinia, Gm. Płoskinia, 30 ha, 1200000 zł, Działka rolna w jednym kawałku . Gleba III i IV kl. z przewagą III cena 40.000 za 1 ha więcej 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, **84/AS**.

DOROTOWO, 3086 m2, 299000 zł, Działka blisko lasu w spokojnym cichym miejscu . Z warunkami zabudowy , media prąd . Działka sucha , widokowa . 603 584 180, **85/AS**.

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, **34/RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, **28/RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, **36/RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, **37/RYN**

GMINA KOZŁOWO, Gmina Kozłowo, 71 ha, 4500000 zł, 71 ha + siedlisko w jednym kawałku . Więcej ciekawych informacji 603 584 180, **55/AS**.

GMINA KOZŁOWO, Gmina Kozłowo, 71 ha, 4500000 zł, 71 ha + siedlisko w jednym kawałku . Więcej ciekawych informacji 603 584 180, **55/AS**.

NATERKI, 4141 m2, 50 zł/m2, Działki 50 zł/m z warunkami zabudowy w drodze woda , prąd , kanalizacja 603 584 180, **64/AS**.

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 350000,00 zł,polecam, **30/RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **54/AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości działek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, **31/RYN**

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, **56/AS**.

RUŚ, 100 zł, Ruś działki budowlane: 917m2, 995m2, 1027m2, 1054m2, 1091m2, 1401m1 cena 100zł/m2, media; woda, kanalizacja,prąd, telefon,aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, nowy teren budowlany 895338900, **7/RYN**

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., **40/WW**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atrakcyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, **25/RYN**

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., **39/WW**.

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., **38/WW**.

TUŁAWKI, Tuławki, 3284 m2, 60000 zł, Działka we wsi Tuławki , siedliskowa przy drodze prąd , woda . Powierzchnia równa , sucha . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, **60/AS**.

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, **12/RYN**

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **37/AS**.

lokalne użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 14,46 m2, 115000 zł, 1 pok., Pokój w przychodni , udział w częściach wspólnych 7m - 603 584 180, **50/AS**.

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, **43/RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacja cena 350 tys zł polecam, **42/RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, **84/AS**.

OLSZTYN, Poszukuje pilnie mieszkania 3-pokojowego w nowej tech. 2,3p. z windą garażem lub miejscem parkingowym lokalizacja Centrum , Nagórki , Jaroty ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY również biura 603-584-180, **900/AS**.

OLSZTYN, Poszukuję kawalerki w Olsztynie 603-584-180 , 89 539-02-00, **70/AS**.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, **66/AS**.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, **55/AS**.

OLSZTYN, Poszukuję pilnie mieszkania 32-40m2 603-584-180 , 89/539-02-00, **80/AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Poszukuję dla moich klientów 3-pokojowe mieszkanie na Jarotach lub Nagórkach 603 584 180, **63/AS**.

OLSZTYN, Poszukuję domu na terenie Olsztyna lub do 15 km od Olsztyna do 770.000 lub na zamianę przyjmę każdy dom 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl Małgorzata Dyrda, **50/AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną chętnie z domkiem 603 584 180, **51/AS**.

OLSZTYN, 150000 zł, Kupię za gotówkę kawalerkę (małe mieszkanie) w Olsztynie do 250.000 603 584 180, **60/AS**.

OLSZTYN, 30 m2, 1 pok., 2009 rok, Zamienię kawalerkę na Jarotach własność , nowa technologia na 1p. duży balkon na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, **27/AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Nagórki, 42 m2, 320000 zł, 2 pok., Poszukuję dla klientki mieszkania na Jarotach , Nagórkach - okolicy , 2-pokojowego do kwoty 320000 Małgorzata Dyrda 603 584 180, **27/AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, **47/AS**.

domy | siedliska

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, **93/AS**.

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, **53/AS**.

OLSZTYN, Olsztyn - Okolice, Poszukuję domu do 1 mil. w Olsztynie lub okolicy kupno lub zamiana z dopłatą 603-584-180, **100/AS**.

OLSZTYN, Zielona Góra, Zatorze, Poszukuję dla moich klientów domu wolno stojącego na Zielonej Górze lub Zatorzu ZAPRASZAM AS. Nieruchomości Małgorzata Dyrda 603 584 180, **100/AS**.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dątkach 603-584-180 , 89 539-02-00, **05/AS**.

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

wybierz profesjonalistów



GAZETA OLSZTYŃSKA.

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7419-M

działki | grunty

"AS" WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, 80/AS.

"AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA, MŁAWY, DĄBRÓWNO, SZCZYTNO 603-584-180, 70/AS.

"AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKI, DOMU NA WSI 603-584-180, 89 539-02-00, 79/AS.

"AS" OLSZTYN, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNIE KUPOJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/AS.

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, 17/AS.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu. Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/AS.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole. W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, 2/RYN

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2, niezależnie plac 3000 m2, biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy, atrakcyjna cena Polecam!!!, 1/RYN

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, 50/RYN

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą, atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, 5/RYN

ZAMIANA

mieszkania

BISKUPIEC, Os. Koszary, 51 m2, 3 pok., 2-pokojowe mieszkanie na os. Koszary 51m3p ładne zadbane mieszkanie własność oczekiwana zamiana na Olsztyn na parterze lub blok z windą. Więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 74/AS.

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
 mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
 10-503 Olsztyn
 pl. Konstytucji 3 Maja 3
 (vis a vis dworca)
 tel. 89 539 02 00, 603 584 180
 www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
 Licencja 4186
RYNO
 NIERUCHOMOŚCI
 OLSZTYN
 ul. Leonharda 5B
 tel. 515 247 987, 89 533 89 00
 ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496
WW
BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
 10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
 tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
 e-mail: wisniewski.w@wp.pl
 uprawnienia geodezyjne nr 1157
 uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966
WW.

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m. stodołą, oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe w Olsztynie, Łukcie, Morągu, Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 90/AS.

OLSZTYN, „AS” Zamiany Mieszkań, Domów Własnościowych, Lokatorskich, Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00, 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 44/AS.

OLSZTYN, Gutkowo, 25 m2, 1 pok., Kawalerka Kwaterunkowa położona w Gutkowie, nowa tech 1p. Zamiana na większe w Olsztynie wszystkie propozycje zostaną rozpatrzone. AS Małgorzata Dyrda 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, 48/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 30 m2, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka Kwaterunkowa na parterze, budynek z 2000 roku zamiana na większe. 603 584 180, 65/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu. Ogrzewanie miejskie. ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe, pomogę spłacić dług, więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 31,30 m2, 10 zł, 1 pok., Kawalerka kwaterunkowa 1p/4 duży ładny pokój z wnęką z loggią, kuchnia z oknem ustawna, łazienka, przedpokój, piwnica. Spokojne miejsce kulturalni - mili sąsiedzi. zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 56/AS.

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 32 m2, 190000 zł, 2 pok., Spółdzielcze Własnościowe mieszkanie na 4p\11 winda na większe ok 48/70 m, więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 65/AS.

OLSZTYN, Pojezierze, Pana Tadeusza, 32 m2, 235000 zł, Mieszkanie 2-pokojowe na 1p/4, 2-pokoje środkowe bez balkonu więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 54/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię, dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem, właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/AS.

OLSZTYN, Zatorze, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje, kwaterunkowe 1p, ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić, czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Sienkiewicza, 35,60 m2, 1 pok., Kawalerka z możliwością wykupu na 1p ogrzewanie miejskie. Mieszkanie wyremontowane zamiana na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 54/AS.

OLSZTYN, Srebrna, 36,40 m2, 299000 zł, 2 pok., Mieszkanie 2-pokoje z dużym tarasem, własność zamienię na Zatorze lub Pojezierze więcej 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl, 98/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Okrzei, 52,00 m2, 3 pok., 3-pokojowe pełna własność na 2p. zamienię na mieszkanie w Warszawie, Gdańsku, Bydgoszczy, Poznaniu więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, 85/AS.

OLSZTYN, Jaroty, 59,50 m2, 3 pok., 1990 rok, Mieszkanie 3-pokojowe, spółdzielczo-lokatorskie na 2p. Zamiana na kawalerkę z dopłatą, wiadomości w biurze 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, 61/AS.

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje, 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 23/AS.

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11978
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax **089-523-78-78**
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski - licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok. 113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biurowo nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

BO/2

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m², 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p/11 (budynki z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m², 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny, balkon loggia, Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO**.

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m², 489000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r. (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Zatorze, Wrocławska, 64 m², 350000 zł, 3 pok., Mieszkanie na pierwszym piętrze, w bloku dwupiętrowym przy ulicy Wrocławskiej 32. Powierzchnia 64 m², trzy pokoje, do remontu. Cena 350 000 złotych. Kontakt 533023134, **ABRMS11439/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m², 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO**.

OLSZTYN, Centrum, Mazurska, 90 m², 549000 zł, 3 pok., 1920 rok, Mieszkanie przy ulicy Mazurskiej 13, w centrum Olsztyna. Trzecie piętro, w kamienicy. pow.90 m², cena 549 000 zł. Kontakt 664174484, **ABRMS11199/ABR**

domy | siedliska

JAŚKOWO, 1709 m², 3300000 zł, Zabytkowy PAŁAC w Jaśkowie, gmina Załewo, powiat iławski, przy jeziorze Jaśkowskim. Rok budowy-1721/Działka-3,96

ha. Możliwa ZAMIANA./www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt: 664-71-31-20/ 535-33-62-51, **10/KOS**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m², 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m², jednorodzinny, garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia, łazienka. atrakcyjna cena 399000zł. Polecam!, 12/2021/**KO**.

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeziny, 225,01 m², 849000 zł, 5 pok., 1982 rok, BRZEZINY / DUŻA działka 987m²; atrakcyjna bryła budynku, sąsiedztwo terenów zielonych; w całości podpiwniczony, 5 pokoi + pokoje w piwnicy i na poddaszu; ocieplony; panele solarne. tel 660 590 596, **LEG-DS-433/ALH**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m², 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik. 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy. Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, **5/KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m², 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora. Podpiwniczony, parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m², działka 831 m². Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m², 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m², działka 1452 m² zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Graftowa, 363 m², 1380000 zł, 8 pok., 1998 rok, Dom na Osiedlu Generałów, pow.363 m, podpiwniczony z użytkowym poddaszem, działka 675 m². Cena 1380000 zł, kontakt 664174484., **ABRDS11405/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m², 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła, obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m²(od 1500-do 2000 m²), **4/KO**.

PREJŁOWO, Purda, Prejłowo, 245 m², 1350000 zł, 5 pok., Nowy dom w wysokim standardzie w Prejłowie, w gminie Purda. Powierzchnia 245 m², działka 4 ha, własne stawy. cena 1350 000 zł. Kontakt 5330231134, **ABRDS10860/ABR**

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m², 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora, działka 2500m², + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród, po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO**.

WILCZKOWO, 262000 zł, 5 pok., SIEDLISKOWilczkowo, gm.Lubomino, pow. lidzbarski.11km od Dobrego Miasta, DOM +budynki gospodarcze, Działka 2,75 ha. Wszystkie MEDIA.Do Olsztyna ok. 35 km. /www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel.-664-71-31-20, **11/KOS**

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m², 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m² - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m², 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO**.

ŁAPKA, 9118 m², 346485 zł, Działka w Łapce z wydanymi warunkami zabudowy, częściowo zalesiona z bardzo dobrym dojazdem. Kontakt 533023134, **ABR11121/ABR**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m², 90 zł/m², Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona. dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO**.

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m², 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo. Działka rolno-budowlana. Uzbrojona. Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO**.

SKOLITY, 97248 m², 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/m².. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, **11/KOS**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m², 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP, malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, Obrońców Tobruku, 2400 m², 8564000 zł, Budynek wielousługowy (biurowy, usługowy) o pow.2140 na działce 1153 m² z parkingiem przy ulicy Obrońców Tobruku. Wybudowany w 2013 roku w świetnej lokalizacji. Kontakt 533023134 lub 664174484, **ABR 11371/ABR**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 40,70 m², 115000 zł, 2 pok., 2003 rok, PARTER, wejście z ulicy przy ciągu pieszo-jezdnym, pawilon posadowiony na dzierżawionym gruncie miejskim, jeden z czterech przyległych lokali (obok kwiaciarnia, piekarnia i kebab) tel. 660 590 596, **LEG-LS-493/ALH**

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m², 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, lp./2, ATRAKCYJNY SALA 245 m²! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m², 700000 zł, Lokal usługowo-handlowy o pow.58,5 m² przy ulicy Grunwaldzkiej po Anty-

kwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, **ABR-LS11422/ABR**

STAWIGUDA, Jarzębino-wa, 2723 m², 9300000 zł, 2009 rok, Hala produkcyjno-magazynowa z budynkiem biurowym o pow.2723 m² na działce o pow.8585 m². Wybudowana w roku 2009 w Stawigudzie. Pełna własność. Kontakt 533023134, **ABR-11387/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m², 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m², zabudowany na działce 3112. Cena 595 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, **8/KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, PO-SZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, 15/2021/**KO**.

OLSZTYN, 40 m², 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, **18/KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, **/KO**.

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m², Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt

- 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Os. Mazurskie, Ww. Legishouse.PI, 170 m², 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m²; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Ww. Legishouse.PI, 230 m², 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 gardero-by,2 łazienki,garaż na 2 auta. Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m², 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m² przy ulicy Łubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR 11464/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m², 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m² pod każdą działalność usługowo-handlową. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR11465/ABR**

OLSZTYN, Zatorze, Zientary Malewskiej, 960 m², 14340 zł, Hala do wynajmu, pow.960 m²lub 565 m², duże wrota wjazdowe. Cena wynajmu 15 zł.za m².Więcej informacji pod numerem 533023134, **ABR11499/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m², 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej, parking przed budynkiem. Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów



docieramy do
1400000 odbiorców



wykorzystujemy zaawansowane
sposoby emisji i targetowania
reklam



dostarczymy Twoją ofertę do
potencjalnych klientów
na najpopularniejszych nośnikach



zapewniamy pełne raportowanie
efektów przeprowadzonych
działań

GAZETA OLSZTYŃSKA

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

4722otbr-B-P

PRACA

dam pracę

KIEROWCA C+E, 503-103-703

KUCHARZA z doświadczeniem, dobre zarobki, 607-096-236

NAPRAWA domków holenderskich Dorotowo, 503-103-703

PRACOWNIKA do prac budowlanych z doświadczeniem, tel. 789-123-630

SZUKAMY rencisty/emeryta na stanowiska portiera w Olsztynie. Niezbędna własna działalność. Informacje, 668-815-807

ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie Rolnym, 601-772-124

USŁUGI

budowa | remont

ZŁOTA Rączka, remonty, 785-043-555

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

MIESZANKI traw, trawy konwencjonalne oraz ekologiczne. tel.506-437-924

nadajogloszenie.pl

nie musisz wychodzić z domu...

pozegnania.net

Wyraź swój żal i zapal wirtualną świeczkę

GAZETA OLSZTYŃSKA

380-31419opb1-b-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 kwietnia 2022 r. odeszła Nasza Kochana
Żona, Babcia, Siostra i Ciocia

ś. † p.
Maria

Zinkowicz-Terlecka

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
20 kwietnia 2022 r. o godz. 10.30 modlitwą
różańcową w kaplicy przy ul. Poprzecznej,
po czym o godz. 11.00 nastąpi wyprowadzenie
na miejsce Wiecznego Spoczynku. Ceremonia
pochowania Urny z Prochami odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w żalobie Rodzina

her0419 - C

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych
Koleżance

Ewie Jaszcuk

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja i Pracownicy SP nr 15 w Olsztynie

110422opb1-A - P



dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M



ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-f-M



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M



**USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-f-M



GazetaOlsztynska.pl

Największy serwis informacyjny w Olsztynie i całym województwie



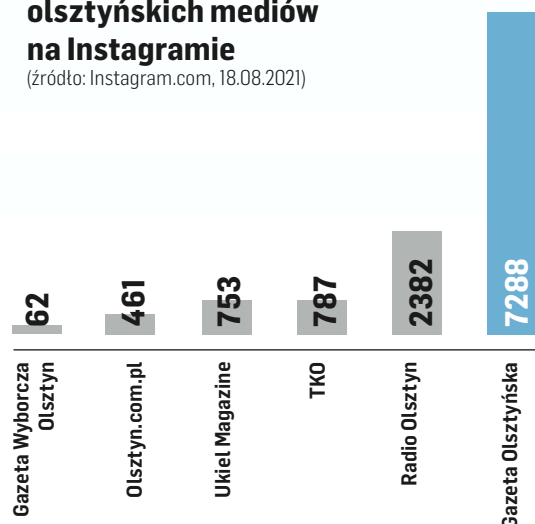
ZASIĘG
(unikalni użytkownicy)

Dane: Google Analytics



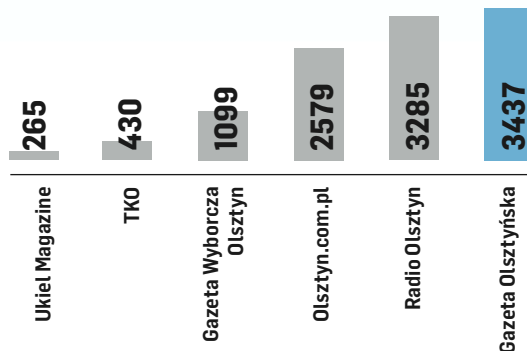
Popularność olsztyńskich mediów na Instagramie

(źródło: Instagram.com, 18.08.2021)



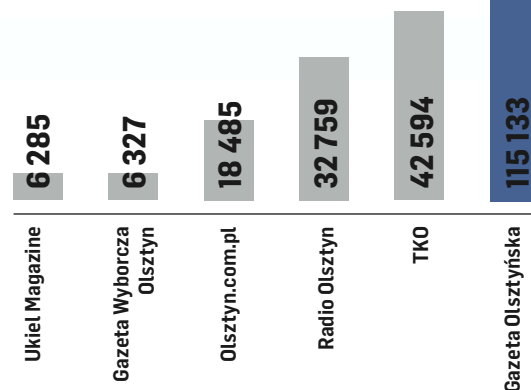
Popularność olsztyńskich mediów na Twitterze

(źródło: Instagram.com, 18.08.2021)



Popularność olsztyńskich mediów na Facebooku

(źródło: Facebook.com, 18.08.2021)



O PIŁCE

II LIGA \\ Po remisie z rezerwami Śląska Sokół ma 18 punktów straty do bezpiecznego miejsca w tabeli, czyli ostróżdżanie - żeby obronić status drugoligowca - muszą wygrać ostatnie sześć meczów, jednocześnie licząc na to, że rezerwy Śląska i Kalisz w tym czasie nie zdobędą nawet jednego punktu. Jakby tego było mało, to Pogoń Grodzisk oraz Hutnik w końcówce sezonu nie mogą zdobyć więcej niż 10 i 9 oczek. O ile ten drugi punkt jest jak najbardziej realny, o tyle ten pierwszy sprawia, że ekipa z Ostródy już jest praktycznie w III lidze.

• OLIMPIA ELBLĄG - WISŁA PUŁAWY 0:2 (0:1)
0:1 - Bracik (9), **0:2** - Drozdowicz (90+3); czerwona kartka: Wenger (77 Olimpia)
OLIMPIA: Dudek - Piekarski, Czarny, Wenger, Guilherme, Krawczun, Czernis (72 Winsztal), Ostrowski (46 Sienkiewicz), Bawolik, Kurbiel (82 Kozera), Stanisławski (46 Sarnowski)

Po ostatnim zwycięstwie we Wronkach z rezerwami Lecha (2:0) kibice Olimpii liczyli na kolejny sukces w meczu z Wisłą. Za elblążanami przemawiały własne boisko, wyższa pozycja w tabeli oraz wyjazdowa wygrana 3:2 w rundzie jesiennej. Te trzy fakty ustawiły żółto-biało-niebieskich w roli zdecydowanego faworyta. Niestety, w tym przypadku teoria nijak się miała do praktyki, bo elblążanie od pierwszych minut grali po prostu źle. Byli nieskuteczni, brakowało gry skrzydłami oraz siły ognia pod bramką Wisty. Natomiast goście - nie bawiąc się w zawiłe kombinacje - zdobywali teren prostymi długimi podaniami. Po jednej z takich akcji powstało spore zamieszanie w polu karnym Olimpii i przy biernej postawie całego bloku defensywnego elblążan Krystian Bracik z 8 metrów skierował piłkę do siatki. Elblążanie zrewanżowali się jedynie strzałem Huberta Krawczuna, po którym piłkę na rzut różny w ostatniej chwili wybił bramkarz. W przerwie trener Tomasz Grzegorzczak dokonał dwóch zmian i gra Olimpii się nieco ożywiła. W 54. min Marcin Bawolik uderzył z pola karne-go, ale strzał był zbyt lekki, potem dwukrotnie na bramkę elbląską strzelali Emil Drozdowicz i Kacper Kondracki, jednak wynik się nie zmienił dzięki bardzo dobrym inter-



Fot. Ryszard Biel

Elbląscy kibice nie doczekali się kolejnego zwycięstwa Olimpii

wencjom Dudka. Niestety, w 77. min drugą żółtą kartką został ukarany Kamil Wenger. Mimo gry w osłabieniu gospodarze walczyli do końca, jednak w doliczonym czasie goście wyprowadzili zabójczą kontry, która ustaliła wynik końcowy. W piątek Olimpia zagra na wyjeździe z Garbarnią Kraków.

*** SOKÓŁ OSTRÓDA - ŚLĄSK II WROCŁAW 1:1 (1:1)**
1:0 - Wojtyra (34), **1:1** - Bergier (37)
SOKÓŁ: Rabin - Dowgiałto, Rogala, Mazurowski, Dymerski (51 Stupski) - Mysiorski (85 Żyżnowski), Stępień (77 Święty), Skórecki, Kurowski, Turek - Wojtyra (85 Rugowski)

Na prowadzenie Sokół wyszedł w 34. minucie, gdy Kamil Kurowski ruszył środkiem boiska, po czym uderzył z 18 metrów, piłkę co prawda odbił bramkarz, ale Dawid Wojtyra „na raty” zdołał umieścić ją w siatce, czym wprawił w radość skromną grupkę kibiców. Niestety, radość trwała zaledwie trzy minuty, a do remisu doprowadził Sebastian Bergier precyzyjnym uderzeniem z 10 metrów. Po przerwie spotkanie nadal było wyrównane i remis można uznać za sprawiedliwy rezultat. Sokół mógł jednak wygrać, jednak Wojtyra jednak najpierw źle przyjął piłkę w polu karnym, a następnie oddał za lekki strzał. - Jesteśmy rozczarowani - powiedział trener Sokoła Wojciech Figurski. - Prowadzimy, ale szybko tracimy gola, chociaż można było przerwać akcję w środku pola kosztem żółtej kartki. W drugiej połowie mieliśmy trzy wymienione sytuacje, ale jak napastnik dwukrotnie nie spodziewa się piłki w polu karnym, to ciężko myśleć o zdobywaniu bramek. Nie ma u nas stabilizacji, bo

jak wcześniej strzelaliśmy sporo goli, to popełnialiśmy błędy w obronie. Teraz w obronie w miarę przyzwyczajeni byliśmy niedokładni. Za tydzień Sokół zagra na wyjeździe z Hutnikiem Kraków.

*** Inne wyniki 28. kolejki:** Radunia Stężyca - Znicz Pruszków 5:0 (1:0), Stal Rzeszów - Ruch Chorzów 1:2 (0:0), Wigry Suwałki - Hutnik Kraków 5:1 (0:1), KKS 1925 Kalisz - Pogoń Siedlce 2:3 (1:2), Chojniczanka Chojnice - Motor Lublin 1:0 (1:0), Garbarnia Kraków - Lech II Poznań 1:2 (1:1), Pogoń Grodzisk Mazowiecki - GKS Betchatów 3:0 (walkower).

PO 28 KOLEJKACH

1. Stal	65	60:27
2. Chojnice	58	58:25
3. Ruch	56	46:25
4. Motor	51	43:22
5. Wigry	45	42:33
6. Lech II	45	32:33
7. Olimpia	41	30:26
8. Garbarnia	40	38:32
9. Radunia	40	46:43
10. Pogoń S.	38	38:44
11. Wisła	36	46:45
12. Znicz	35	36:40
13. Śląsk II	33	42:46
14. Kalisz	33	34:42
15. Hutnik	25	28:45
16. Pogoń G.	24	29:45
17. Sokół	15	21:57
18. Betchatów*	18	17:56

* wycofał się z rozgrywek

III LIGA \\ Z trzech naszych klubów powody do radości miały tylko Mamry, które odniosły kolejne zwycięstwo na swoim boisku w rundzie wiosennej.

*** LEGIA II WARSZAWA - GKS WIKIELEC 4:1 (4:0)**
1:0, 2:0, 3:0 - Strzałek (2, 8, 18), **4:0** - Dziegielewski (45+2), **4:1** - Jajkowski (90+2)

GKS walczy o uniknięcie degradacji, ale tym razem zderzył się ze ścianą i wyszedł z tej próby mocno poturbowany. Pamiętać jednak trzeba, że Legia II to czołowa drużyna grupy 1 III ligi. Niecały miesiąc temu tak na naszych łamach o warszawskich rezerwach wypowiadał się Przemysław Łapiński, trener Mamr: - Muszę przyznać, że jestem pod dużym wrażeniem gry zespołu Legii i aż dziwię się, że zajmuje on tylko piąte miejsce w tabeli - mówił Łapiński po przegranym 1:5 spotkaniu w Urszulinie, gdzie swoje spotkania rozgrywają rezerwy Legii. - To w pełni profesjonalna drużyna, doskonale wiedząca, czego chce na boisku.

No i w sobotę zespół z Wiekilca na własnej skórze przekonał się, ile było prawdy w słowach szkoleniowca z Giżycka, bo Wiekielec przegrywał już po dwóch minutach, po kolejnych sześciu było 2:0, a w 18. minucie 3:0 i po meczu... W doliczonym czasie pięknym uderzeniem z dystansu popisał się Mateusz Jajkowski, który z około 45 metrów przełobował bramkarza zespołu ze stolicy. Piotr Zajączkowski, od momentu zastąpienia Łukasza Suchockiego (w klubie z Wiekilca pozostał, ale jako zawodnik) na stanowisku trenera, poprowadził GKS w siedmiu meczach. Zdobył w nich sześć punktów, strzelając sześć goli, w efekcie drużyna z gminy Itawa nie może wygrzebać się ze strefy spadkowej. O punkty trudno będzie też w środę, kiedy to zespół trenera Zajączkowskiego na wyjeździe rozegra zaległe spotkanie z Lechią.

*** MAMRY GIŻYCKO - PELIKAN ŁOWICZ 1:0 (1:0)**
1:0 - Broź (36)

W Giżycku spotkały się zespoły, które w rundzie wiosennej ambitnie bronią się przed spadkiem. Ostatecznie gospodarze wykorzystali atut własnego boiska, co jeszcze niedawno było nie do pomyślenia, a gola na wagę trzeciego z rzędu zwycięstwa na własnym boisku strzelił Łukasz Broź. - Mamy powody do radości, bo wykorzystaliśmy stały fragment gry, który przygotowaliśmy specjalnie na mecz z Pelikanem - powiedział trener Przemysław Łapiński. - Szymon Łapiński zagrał z rzutu różnego po ziemi na szesnastkę, dwaj nasi zawodnicy zablokowali próbujących interweniować obrońców, a celny strzał oddał Łukasz Broź. Wiedzieliśmy, że to będzie mecz walki, w którym stały fragment może odegrać kluczową rolę. Pelikan bije bardzo dobre dośrodkowania i kilka razy było groźnie pod naszą bramką. Broniliśmy się jednak bardzo ofiarnie i zaśleżyliśmy na to zwycięstwo. Przy odrobinie lepszej organizacji kontr mogliśmy wygrać wyżej, ale i tak cieszymy się z kolejnej wygranej. W 27. kolejce Mamry zagrają na wyjeździe z ŁKS II Łódź.

*** ZNICH BIAŁA PISKA - LEGIONOVIA LEGIONOWO 1:2 (1:0)**
1:0 - Molski (45), **1:1** - Mroczek (46), **1:2** - Zjawiński (54); **czerwona kartka:** Pocięcha (86, Legionovia)

Znicz zagrał z liderem bez kompleksów i miejscowi mogą mieć pretensje tylko do siebie, że zakończyli mecz choćby bez jednego punktu. W pierwszej połowie gospodarze byli zespołem lepszym,

wypracowali kilka okazji bramkowych, ale znów zawodziła skuteczność. Najlepszą okazję po kwadransie gry zmarnował Bartosz Giełazyn, który po błędzie bramkarza uderzał z 16 metrów do pustej bramki, ale piłka minęła cel. Starania miejscowych dopiero tuż przed przerwą zwieńczył golem Hubert Molski - środkowy obrońca podłączył się do kontry i dokończył nogą po składnej akcji Znicza. Tuż po przerwie na 2:0 mógł podwyższyć Marcin Fiedorowicz, ale nie trafił w bramkę z kilku metrów. W odpowiedzi Legionovia doprowadziła do wyrównania, a po kilku minutach lider już prowadził, zaskakując miejscowych tym razem po rzucie wolnym. Więcej goli nie padło, choć Znicz dalej szukał różnych sposobów na sforsowanie obrony lidera, a gościom brakowało precyzji w kontrach. - Jestem zadowolony z postawy drużyny, która do końca walczyła o wyrównanie, ale interesowało nas tylko zwycięstwo i nadrzędny cel nie został osiągnięty - przyznał Ryszard Borkowski, trener Znicza. W sobotę Znicz zagra w Szczuczynie z zamykającą tabelę Wissą.

*** Pozostałe wyniki 26. kolejki:** Świt Nowy Dwór Maz. - Jagiellonia II Białystok 1:3, Lechia Tomaszów Maz. - Wissa Szczuczyn 1:0, Sokół Aleksandrów Łódzki - Polonia Warszawa 0:1, Ursus Warszawa - Błotnianka Błonie 1:3, Piłica Białobrzegi - ŁKS II Łódź 0:0, KS Kutno - Unia Skierniewice (przełożony), pauzowała: Broń Radom; mecze zaległe: Broń - Legia II 3:1, Świt - Polonia 1:1.

EM, JK, ŁSZ, EM, DAD

PO 26 KOLEJKACH

1. Legionovia	57	50:27
2. Polonia*	51	49:18
3. Świt	45	44:27
4. Legia II**	42	55:30
5. Lechia*	42	44:26
6. Unia**	36	38:33
7. Broń*	36	33:35
8. Błotnianka*	36	42:46
9. ŁKS II	34	41:38
10. Jagiellonia II*	31	47:43
11. Kutno*	31	30:35
12. Ursus*	30	34:49
13. Piłica*	28	36:51
14. Mamry*	27	25:43
15. Pelikan*	26	39:33

16. Sokół	24	27:34
17. Wiekielec*	22	25:40
18. Znicz	22	27:51
19. Wissa	17	17:44

* mecz mniej ** 2 mecze mniej



Fot. Łukasz Szymański

Gol Łukasza Brozia zapewnił Mamrom zwycięstwo w meczu z Pelikanem

MUSZĄ ZWYCIĘŻYĆ, BY DOPAŚĆ PUSZCZĘ

I LIGA PIŁKARSKA \\ Wyniki 28. kolejki tak się ułożyły, że dzisiaj Stomil stanie przed kolejną szansą na wydostania się ze strefy spadkowej. Musi „tylko” w dzisiejszym meczu z GKS Katowice zgarnąć komplet punktów. Początek o godzinie 20.30.

Spotkanie na stadionie przy al. Piłsudskiego 69a zakończy 28. kolejkę, która przez święta została rozłożona od czwartku do wtorku. W sobotni wieczór olsztyńscy kibice spoglądali na rezultat meczu Widzewa Łódź z Puszczą, bo z drużyną z Niepołomic Stomil walczy o pozostanie w pierwszoligowych rozgrywkach. Łódzka drużyna ostatecznie wygrała 1:0 po bramce zdobytej w doliczonym czasie. Tym samym podopieczni Piotra Jacka nadal mają trzy punkty straty do Puszczy, więc jeśli dzisiaj ograją Katowice, wówczas wydostaną się ze strefy spadkowej, bo mają od Puszczy lepszy bilans bezpośrednich spotkań (jesienią olsztyńskianie w Niepołomicach wygrali 2:0).

PODCZAS RUNDY WIOSENNEJ STOMIL JUŻ RAZ MIAŁ OLBRZYMIĄ OKAZJĘ DO AWANSU NA BEZPIECZNE MIEJSCE W TABELI, BO PO WYJAZDOWYM ZWYCIĘSTWIE Z ŁKS ŁÓDŹ DO OLSZTYNA PRZYJECHAŁY KOLEJNO GKS JASTRZĘBIE I GÓRNIK POLKOWICE, CZYLI DWA NAJSŁABSZESZESPOŁY I LIGI, KTÓRE W TYM SEZONIE NA WYJEŹDZIE JESZCZE NIE WYGRAŁY.

Niestety, w Olsztynie zgodnie wygrały, na dołdek w imponującym

stylu, bo 3:0 i 4:0, w efekcie w olsztyńskiej drużynie doszło do zmiany szkoleniowca: Adriana Stawskiego zmienił Piotr Jacek. Nowy szkoleniowiec rozpoczął pracę od porażki 1:2 z Odrą Opole, następnie był remis 1:1 w Rzeszowie z Resovią, po czym Stomil sensacyjnie wywodził komplet punktów z Legnicy, gdzie po golach Macieja Dampca i Patryka Mikity Stomil wygrał 2:1.

Jak dotychczasowe wyniki ocenia szkoleniowiec Stomilu? Cztery punkty to sukces, czy jednak rozczarowanie, bo przecież zwycięstwo we wcześniejszym meczu w Rzeszowie uciekło w ostatniej akcji. - Bierzemy to, co jest, nie ma rozczarowania - mówi Piotr Jacek. - Miałem świadomość, że z Resovią będzie bardzo ciężko. Rzadko się zdarza, że jadę na wyjazd po punkt, ale w tym momencie ten punkt był dla mnie bardzo ważny. Oglądając analizę drużyny przeciwnej, widziałem, gdzie rzeszowianie są groźni i jak stwarzają sytuację. Po przegranym meczu z Odrą musieliśmy pewne sprawy naprawić, żeby w Rzeszowie zapunktować. I to nam się udało, chociaż kibice pewnie nadal się zastanawiają, jak można było stracić bramkę dosłownie w końcówce. Jednak najbardziej na punkty, co może się wydać śmieszne, liczyłem w meczu z Miedzią.



Fot. Artur Szczepański

Opuścić strefę spadkową - oto jest cel olsztyńskiego Stomilu w dzisiejszym meczu z Katowicami

PIŁKARZE STOMILU W TYM SEZONIE ZDECYDOWANIE LEPIEJ PUNKTUJĄ NA WYJEŹDZIE - Z 24 PUNKTÓW TYLKO 9 UDAŁO SIĘ IM ZDOBYĆ PRZED WŁASNĄ PUBLICZNOŚCIĄ.

Nowy szkoleniowiec Stomilu rozmawiał o tym ze swoimi piłkarzami tylko na początku swojej pracy w Olsztynie. - Po rozmowach byłem pozytywnie nastawiony, myślę, że po meczu z Odrą wszystkie demony pozostały za nami. Teraz już nie patrzę w tył, tylko do przodu. Nie ma mowy o żadnym stresie w spotkaniach domowych - zapewnia Piotr Jacek, który stanie dzisiaj przed szansą wygrzebania zespołu ze strefy spadkowej, bowiem zagra z GKS Katowice, który ostatnio - delikatnie mówiąc - gra słabo. Dwa punkty w pięciu meczach oraz trzy ostatnie porażki z rzędu oznaczają,

że jeśli z Olsztyna katowiczanie także „wrócą na tarczy”, wówczas dołączą do zespołów broniących się przed spadkiem.

Szansa zatem przed Stomilem spora, ale punkty same się nie zdobędą, nie więc dziwnego, że trener Jacek spodziewa się ciężkiego spotkania: - Może być jeszcze trudniej niż z Miedzią, bo GKS wie, że porażka może mieć dla niego poważne konsekwencje. Zatem będzie ciężko, ale po ostatnich treningach wiem, że sobie poradzimy.

Żeby jak najlepiej przygotować się do dzisiejszego spotkania trener Jacek w zeszłym tygodniu przeprowadził trening w blasku jupiterów olsztyńskiego stadionu. - Chciałem, żeby zawodnicy zafunkcjonowali w trybie meczowym o godzinie 20:30. Chodzi głównie o to, żeby ich organizm był gotowy do funkcjonowania o tej porze, bo

jak ktoś się prowadzi profesjonalnie, to o 21 jest już w pieleszach, a tutaj będzie musiał się wnieść na swoje wyżyny wysiłku fizycznego.

Olsztyński trener będzie miał do dyspozycji praktycznie wszystkich piłkarzy. Jak wiadomo do końca sezonu nie zagra Tomasz Tymosiak, który jest już po operacji. Na ból w kolanie narzeka Merveille Fundambu i obecnie - zamiast na treningi - chodzi do gabinetu fizjoterapeuty. Natomiast pozwolenie na pracę dostał w końcu Gut-tiner - Brazylijczyk mógł już zagrać z Miedzią, ale to nie był jeszcze ten moment, w którym miałby zadebiutować w Stomilu.

NA SPORE WSPARCIE KIBICÓW LICZĄ DZISIAJ DZIAŁACZE OLSZTYŃSKIEGO KLUBU, KTÓRZY PRZYGOTOWALI KOLEJNĄ CIEKAWĄ PROMOCJĘ - TYM RAZEM SKIEROWANĄ DO MŁODYCH KIBICÓW STOMILU, KTÓRZY - JEŚLI NIE SKOŃCZYLI 18 LAT - WEJDĄ NA STADION ZA... ŻŁOTÓWKĘ! TO DOSKONAŁA OKAZJA, ŻEBY WYBRAĆ SIĘ NA STADION I POCZUĆ PIERWSZOLIGOWE EMOCJE.

Od tej rundy stadion przy al. Piłsudskiego 69a pomieścić może cztery tysiące

widzów na trybunie krytej. Wiosną komplet publiczności pojawił się tylko podczas marcowego meczu z Widzewem Łódź (0:2), gdy stęsknieni kibice przybyli zobaczyć Stomil pierwszy raz po zimowej przerwie.

*** Wyniki 28. kolejki:** Skra Częstochowa - Górnik Polkowice 2:2 (Ropski 27, 76 - Biernat 62, Bojdos 89), Widzew Łódź - Puszcza Niepołomice 1:0 (Villa 90), Arka Gdynia - GKS Jastrzębie 3:2 (Alemán 15, Bednarski 48, Czubak 75 - Ochronczuk 3, Fábry 55), Chrobry Głogów - Korona Kielce 1:1 (Rzuchowski 47 - Łukowski 19 k), Zagłębie Sosnowiec - ŁKS Łódź 0:0, Sandecja Nowy Sącz - Resovia 0:0, Podbeskidzie Bielsko-Biała - Miedź Legnica 1:1 (Biliński 90 - Carolina 24), wtorek: Odra Opole - GKS Tychy (18). **EM, DAD**

PO 28 KOLEJKACH

1. Miedź	61	49:21
2. Widzew	53	46:30
3. Arka	51	54:30
4. Korona	49	38:27
5. Chrobry	42	34:27
6. ŁKS Łódź	42	31:27
7. Sandecja	41	34:30
8. Odra*	40	37:36
9. Podbeskidzie	38	42:34
10. GKS Tychy*	38	28:31
11. Resovia	33	28:31
12. Skra	32	23:33
13. Zagłębie	30	35:39
14. Katowice*	29	31:43
15. Puszcza	27	32:43

16. Stomil*	24	28:49
17. Górnik	23	27:46
18. Jastrzębie	21	26:46

O PIŁCE

FORBET IV LIGA \\ W drugiej kolejce z rzędu w żadnym spotkaniu nie padł remis. Największy rezultat padł w Elblągu, gdzie doszło do meczu dwóch drużyn, w których grają praktycznie sami młodzieżowcy. Ostatecznie rezerwy II-ligowej Olimpii pokonały 7:0 etckiego Mazura, który jest już chyba pogodzony ze spadkiem do ligi okręgowej. Wysokie zwycięstwo odniosła także Concordia Elbląg, co nie dziwi, bo przecież lider zmierzył się z ostatnim zespołem tabeli, jednak warto zauważyć, że goście z Pasymia padli dopiero po przerwie. Królem

polowania został Jakub Branecki, który zdobył aż pięć bramek! Do największej niespodzianki natomiast doszło w Mrągowie, gdzie Polonia Lidzbark Warmiński wygrała 6:1 z Mrągowią. Gospodarze wiosną spisują się słabo, ale trener Mariusz Niedziółka liczył na przełamanie w tym meczu. Nic z tego, bo goście mieli w składzie Krystiana Oleszkę, który po raz pierwszy trafił do siatki już w 5. minucie, a jego licznik zatrzymał się dopiero po czwartym trafieniu! Z kolei Jeziorak zepsuł święto w Braniewie, gdzie Zatoka

świętowała 75-lecie klubu i żegnała się ze stadionem, który przejdzie kapitalny remont. Pożegnanie zepsuli podopieczni Wojciecha Tarnowskiego, którzy wygrali aż 4:0. **EM, DAD, JK**

*** Concordia Elbląg - Błękitni Pasym 6:0 (0:0)**
1:0, 2:0 - Szmydt (53, 55), 3:0 - Drewek (72), 4:0, 5:0 - Nestorowicz (84, 89), 6:0 - M. Pelc (90)

*** MKS Korsze - Granica Kętrzyn 1:3 (1:0)**
1:0 - Rzeźnik (28), 1:1 - Strzelec (50), 1:2 - M. Swacha-Sock (65), 1:3 - Bobrowski (79)

*** Mrągowia Mrągowo - Polonia Lidzbark Warmiński 1:6 (1:2)**
0:1, 0:2 - Oleszko (5, 24), 1:2 - Wypniewski (27), 1:3 - Oleszko (48), 1:4 - Dziemidowicz (65), 1:5 - Oleszko (78), 1:6 - Karłowicz (88)

*** Olimpia II Elbląg - Mazur Etk 7:0 (5:0)**
1:0 - Milanowski (7), 2:0, 3:0, 4:0 - Branecki (11, 33, 38), 5:0 - Szantyr (40), 6:0, 7:0 - Branecki (79, 86)

*** Błękitni Orneta - Huragan Morąg 0:4 (0:1)**
0:1, 0:2 - Podgórski (7, 79), 0:3

- P. Galik (82), 0:4 - Podgórski (88)

*** Zatoka Braniewo - Jeziorak Itawa 0:4 (0:1)**
0:1 - Kwiatkowski (2), 0:2 - Wactawski (64), 0:3 - Bartkowski (68), 0:4 - Kwiatkowski (86)

*** Polonia Iłowo - DKS Dobre Miasto 0:4 (0:0)**
0:1 - Chojnowski (56), 0:2, 0:3, 0:4 - Lubak (68, 71, 90)

*** Pisa Barczewo - Motor Lubawa 3:0 (2:0)**
1:0 - Gorczyca (25), 2:0, 3:0 - Nawrocki (39, 60)

PO 21 KOLEJKACH

1. Concordia	51	53:12
2. Huragan	46	52:20
3. Granica	42	50:26
4. Jeziorak	41	48:19
5. Polonia LW.	40	50:24
6. Dobre Miasto	33	28:22
7. Mrągowia	33	44:34
8. Motor	30	30:31
9. Pisa	29	31:33
10. Olimpia II	26	36:38
11. Polonia I.	22	32:51
12. MKS Korsze	20	27:51
13. Mazur	18	30:60
14. Zatoka	17	27:46
15. Błękitni O.	17	21:61
16. Błękitni P.	17	24:55



SPORT.wm.pl

CZY PORAZKA BĘDZIE MOTOREM?

PLUSLIGA SIATKARZY W ćwierćfinałowej rywalizacji Skry z Indykpołem AZS jest remis 1-1, dlatego dzisiejszy mecz w Bełchatowie zadecyduje o tym, czy olsztynianie awansują do strefy medalowej, czy też pozostanie im jedynie gra o miejsca 5-8.

Fażę zasadniczą olsztynianie zakończyli na szóstym, a bełchatowianie na trzecim miejscu, co w ćwierćfinale stawiało Skrę w roli faworyta, i to nawet zdecydowanego faworyta. Tymczasem w pierwszym meczu rozegranym w Bełchatowie Indykpol AZS odniósł sensacyjne zwycięstwo, co oznaczało, że był o krok od awansu do czołowej czwórki. By tak się jednak stało, ekipa trenera Javiera Webera musiała „jedynie” w Iławie wygrać po raz drugi. Niestety, wpiątkowy wieczór role się odwróciły, no i tym razem to siatkarze Skry wystąpili w roli srogich nauczycieli siatkówki. Tak naprawdę emocje były tylko w trzecim secie, bo olsztynianie doprowadzili do wyrównanej końcówki. Jednak przy stanie 23:23 olsztyński blok zahaczył Atanasijewicz, dzięki czemu goście mieli piłkę meczową, którą wykorzystał Ebadipour.

*** INDIKPOL AZS OLSZTYN - SKRA BEŁCHATÓW 0:3 (-21, -13, -23)**

INDYKPOL AZS: Firlej, Poręba, Averill, Butryn, Poręba, Andringa, DeFalco, Gruszczyński (libero) oraz Król, Bakiri, Ciunajtis, Jakubiszak
MVP: Atanasijewicz

Oprzewadze rywali w rozegranym w Iławie meczu świadczy statystyka - bełchatowianie byli dokładniejsi w przyjęciu (55 procent pozytywnego przyjęcia



Mimo niezbyt udanego początku sezonu amerykański środkowy Taylor Averill ma pozostać w Olsztynie na kolejny rok

przy zaledwie 28 procentach Indykpolu AZS), skuteczniejsi w ataku (54 do 45) i zagrywce (8:2 w wasach serwisowych). Olsztynianie zdobyli jedynie więcej punktów blokiem (8:7)

- W naszym zespole było sporo zamieszania - przyznał Mateusz Poręba. - Nie graliśmy tak, jak powinniśmy. Robiliśmy dużo błędów. Mam nadzieję, że się poprawimy, wciąż przecież walczyliśmy o półfinał. Liczę

na to, że się odbudujemy, a piątkowa porażka będzie dla nas nauczka i zarazem motorem napędowym do lepszej gry - zakończył środkowy Indykpolu AZS.

Umiarkowanym optymistą jest także Jędrzej Gruszczyński, libero olsztynian: - Musimy zresetować głowy, by do wtorkowego starcia podejść bez większej presji. Pamiętajmy, że to Skra dalej jest faworytem tej rywalizacji, a my możemy

sprawić fajną niespodziankę, ponieważ pokazaliśmy, że potrafimy grać. Musimy zagrać jak drużyna, pokazać to, co potrafimy, walczyć o każdą piłkę. Chcemy cieszyć się chwilą oraz miejscem, do którego dotarliśmy - dodaje Gruszczyński.

Przypominamy, że w ćwierćfinałach gra się do dwóch wygranych, a dzisiejszy pojedynek w Bełchatowie rozpocznie się

o godz. 17.30 (transmisja w Polsacie Sport od godz. 17.20). Zwycięzca olsztyńsko-bełchatowskiej rywalizacji w półfinale zagra z lepszym z pary Jastrzębski Węgiel - Trefl Gdańsk. Obecnie jest w niej remis 1-1, a decydujący mecz zostanie rozegrany jutro w Jastrzębiu (godz. 17.30, Polsat Sport).

Wróćmy jednak jeszcze do Indykpolu AZS, bo chociaż sezon się jeszcze nie

skończył, to już od dawna działacze wraz ze sztabem szkoleniowym, bowiem Javier Weber już przedłużył kontrakt, pracowali nad zbudowaniem zespołu na sezon 2022/23. Według niepotwierdzonych jeszcze oficjalnie informacji w Olsztynie zostaną: rozgrywający Karol Jankiewicz, atakujący Karol Butryn, środkowy Taylor Averill i libero Jakub Ciunajtis. Stolicę Warmii i Mazur opuszczą natomiast Torey DeFalco (Asseco Resovia) i Jan Firlej (Projekt Warszawa), a jak ktoś odchodzi, to przyjść ktoś musi, więc z Indykpołem AZS mają się związać amerykański rozgrywający Josua Tuaniga, obecny przyjmujący Trefla Bartłomiej Lipiński oraz Kuba Hawryluk, libero SMS PZPS Spała. **DAD**

WYNIKI

*** ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - GKS Katowice 3:0** (21, 12, 22), 3:1 (-27, 19, 20, 19); 2-0

*** Aluron Warta Zawiercie - Asseco Resovia Rzeszów 3:1** (25, -24, 20, 25), 3:1 (-19, 23, 23, 22); 2-0

*** Skra Bełchatów - Indykpol AZS Olsztyn 1:3** (19, -24, -26, -14), 3:0 (21, 13, 23); decydujący mecz: 21.04

*** Jastrzębski Węgiel - Trefl Gdańsk 2:3** (26, 18, -18, -21, -13), 3:0 (23, 23, 14); decydujący mecz: 20.04

>>> 0 miejsca 9-12: Ślepsk Suwałki - LUK Lublin 2:3 (23, 18, -18, -19, -13), rewanż w środę o godz. 20.30 w Polsacie Sport; Cuprum Lubin - Projekt Warszawa 0:3 (-18, -21, -16), rewanż: 22.04.

GAZETA OLSZTYŃSKA.

Oficjalny partner prasowy drużyny
Indykpol AZS Olsztyn zaprasza na mecz

Drużyna
Indykpol AZS Olsztyn
wspierają:



www.indykpolazs.pl/bilety